A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Sobota, 5 grudnia Nr 290 (2791)

Z procesu Mossadika

MOSKWA (PAP). Z Teheranu donosi agencja TASS, że w toku procesu przeciwko Mossadikowi i byłemu szefowi sztabu generalnego armii irańskiej generałowi Riahi 30 listopada wieczorem oraz 1 i 2 grudnia Mossadik odpowiadał w dalszym ciągu na pytania przewodniczącego trybunału, dotyczące wydarzeń zaszłych w okresie od 16 do 19 sierpnia br.

Ruszyła nowa wielka budowa Planu 6-letniego

kopalnia miedzi w Bolesławcu

W dniu górniczego święta ruszyła w pełni wielka budowa Planu 6-letniego — kopalnia miedzi w rejonie Bolesławca na Dolnym Śląsku.

Do górników i robotników wielkiej budowy przemówił wiceminister Pierzynka, dziękując im w imieniu Partii i Rządu za trud i ofiarność w walce o zrealizowanie wielkiego zadania:

„Nikomu się w Polsce przez dziesiątki lat nie marzyło, że będziemy mieli własną kopalnię miedzi, własne zakłady koncentratu miedzi, własne huty. Odzyskaliśmy przy pomocy Kraju Rad nasze prastare ziemie i mogliśmy przystąpić do budowy tego giganta".

W imieniu górników podziękował robotnikom budującym jej urządzenia dyr. naczelny kopalni — Rudolf Skoba.

Następnie wiceminister udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi budowniczych zakładów.

Radosną uroczystość uświetniły występy aktorów Państw. Teatru z Jeleniej Góry, a zakończyła zabawa górnicza.

Churchill, Eisenhower i Laniel konferują na Bermudach

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Hamilton (stolica Bermudów), że 4 grudnia rozpoczęła się tam konferencja szefów rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji — premiera Churchilla, prezydenta Eisenhowera i premiera Laniela.

W obradach biorą udział ministrowie spraw zagranicznych trzech państw — Anthony Eden, John F. Dulles i Georges Bidault oraz liczni eksperci.

*

LONDYN (PAP). Paryski korespondent agencji Reutera Harold King donosi, powołując się na koła dobrze poinformowane, że rząd boński przedstawił prezydentowi Eisenhowerowi plan włączenia Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantyckiego. Sekretarz stanu rządu bońskiego Walter Hallstein czynił starania o dopuszczenie Adenauera do udziału w konferencji bermudzkiej. Ponieważ jednak starania te nie odniosły skutku, plan włączenia Niemiec zachodnich do bloku atlantyckiego został wręczony wysokiemu komisarzowi USA w Niemczech J. Conantowi który przesłał go do Waszyngtonu.

- Dla umocnienia sił Ojczyzny
- Dla wzrostu zamożności kraju
- Dla poprawy bytu ludzi pracy

Dwie nowe kopalnie węgla „ROKITNICA II" i „KOŚCIUSZKO-NOWA" oddano do eksploatacji w Dniu Górnika

W dniu święta górniczego odbyła się uroczystość oddania do eksploatacji kopalni „Kościuszko-Nowa" oraz uruchomienia kopalni „Rokitnica II" — dwu nowych, wielkich, najbardziej nowoczesnych zakładów przemysłu węglowego. Przynoszą one dalszy wzrost produkcji węgla dla umocnienia sił Ojczyzny, dla wzrostu zamożności kraju, dla poprawy bytu ludzi pracy miast i wsi.

Punktualnie o godz. 10 na teren kopalni „Kościuszko-Nowa" przybywają: przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz i minister górnictwa — Ryszard Nieszporek. Wita ich serdecznie załoga nowej kopalni oraz młodzież górnicza ubrana w szaroniebieskie mundury. Minister Nieszporek dokonuje symbolicznego przecięcia wstęgi, po czym goście udają się do budynku maszyny wyciągowej.

Młody rębacz przodowy — Bronisław Dubiel składa w imieniu załogi meldunek o gotowości kopalni do ruchu.

Minister Nieszporek uruchamia maszynę wyciągową. Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Rozpoczyna się uroczysta akademia. Uczestniczy w niej konsul ZSRR Mikołaj Tałyzin oraz delegacja górników bratniej Czechosłowacji. Witany serdecznie przez zebranych zabiera głos minister górnictwa — Ryszard Nieszporek. Zrywa się burza oklasków i owacji na cześć Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która prowadzi naród poprzez liczne zwycięstwa do radosnej przyszłości.

Mówiąc o znaczeniu nowej kopalni dla naszej gospodarki, a w szczególności dla biednej i zacofanej w okresie rządów kapitalistycznych ziemi jaworznickiej, minister górnictwa podkreśla fakt, iż ta nowa inwestycja, jedna z najnowocześniejszych kopalń naszego przemysłu węglowego, została zaprojektowana i niemal całkowicie wykonana przez polskich projektantów, konstruktorów i budowniczych.

„Ani jedna kopalnia nie została wybudowana za czasów burżuazyj-

(ciąg dalszy na str. 2)

Odra popłynęła nowym korytem

dzięki budowie progu wodnego w Brzegu Dolnym

W dniu 4 bm. brygady robót ziemnych na budowie progu wodnego na Odrze w Brzegu Dolnym i załogi statków pogłębiarek „Smok 3" i „Atlas" zakończyły usuwanie tzw. korków ziemnych, oddzielających rzekę od nowego łożyska wiodącego pod filarami ogromnego jazu. Pełnym nurtem płynie już Odra nowym, szerokim korytem.

Zakończenie pierwszego etapu robót — to wielkie osiągnięcie załogi budowy, przed którą od wielu tygodni piętrzyły się trudności spowodowane niskim stanem wód. Szybkie tempo pracy dyktowała robotnikom wola zrealizowania zobowiązań podjętych w Czynie Październikowym i pogłębionych zobowiązaniami, którymi załoga wita II Zjazd PZPR.

Twórczość wielkiego poety bułgarskiego symbolem walki o pokój

Depesza Przewodniczącego PKOP

Przewodniczący PKOP — Jarosław Iwaszkiewicz w związku z uroczystością, jaka odbyła się w Bułgarii ku czci Mikołaja Wapcarowa, przesłał do bułgarskiego Komitetu Obrońców Pokoju depeszę, w której czytamy:

„W imieniu polskiego Komitetu Obrońców Pokoju przesyłam Wam najserdeczniejsze pozdrowienia w związku z przyznaniem pośmiertnej nagrody pokoju wybitnemu poecie i patriocie bułgarskiemu Mikołajowi Wapcarowowi.

Mikołaj Wapcarow, który złożył życie swoje w walce przeciw hitlerowskim okupantom, był symbolem tej wielkiej prawdy, że twórczość wielkich poetów jest nierozerwalnie związana z walką o pokój i wolność narodów, jego twórcze życie jest pięknym wzorem dla tych wszystkich pracowników pióra, którzy dziś walczą o pokój, o przyjaźń i szeroką wymianę kulturalną między narodami.

6 dalszych powiatów oraz województwa wrocławskie i szczecińskie przekroczyły 90 proc. obowiązkowych dostaw zboża

4 grudnia br. 6 dalszych powiatów, a mianowicie powiaty Oleśnica i Trzebnica jako ostatnie w woj. wrocławskim, pow. Pyrzyce jako ostatni w woj. szczecińskim, a także powiaty Gostyń i Szamotuły w woj. poznańskim oraz Chełmno w woj. bydgoskim przekroczyły 90 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża.

Woj. wrocławskie jest siódmym, a woj. szczecińskie ósmym z kolei województwem, w którym 90 proc planu obowiązkowych dostaw zboża przekroczyły wszystkie powiaty.

4 dalsze kopalnie wykonały przedterminowo plan roczny

3 grudnia, w przededniu święta górniczego załogi 4 dalszych kopalń zameldowały o przedterminowej realizacji rocznych zadań wydobywczych. O osiągnięciu tym doniosły załogi kopalń: „Zabrze—Zachód" „Łagiewniki", „Concordia" i „Chorzów".

Do przedterminowego wykonania zadań produkcyjnych przez załogi tych kopalń znacznie przyczyniła się m. in. realizacja zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

W wyniku przedterminowego wykonania planu rocznego załogi kopalń „Łagiewniki", „Chorzów", „Concordia" i „Zabrze—Zachód" — wydobędą do końca roku dodatkowo ok. 150 tys. ton.

Karta Górnicza — przywilej górniczego stanu



Antoni Goździaszek, przodowy kopalni „Szombierki" jest długoletnim pracownikiem kopalni. Karta Górnika zapewnia mu 30 dni urlopu.

Na zdjęciu: Antoni Goździaszek załatwia sprawę urlopu u swego sztygara Józefa Bytomskiego, który wystawia mu kartę urlopową

Foto - CAF.

Terminowe dostawy dla Nowej Huty przyspieszą uruchomienie giganta Sześciolatki

Z udziałem wiceprezesa Rady Ministrów Jaroszewicza, kierownika wydziału przemysłu ciężkiego KC PZPR — Łapota, zastępcy Przewodniczącego PKPG — Wanga i ministra hutnictwa — Żemajtisa odbyła się w Nowej Hucie ogólnokrajowa narada przedstawicieli zakładów przemysłowych, wykonujących dostawy dla budowy kombinatu.

Na naradzie omówiono realizację uchwały Prezydium Rządu z dnia 5 maja br. w sprawie terminowego i kompleksowego zakończenia pierwszego etapu budowy kombinatu Nowa Huta oraz przedyskutowano zadania, ciążące na dostawcach krajowych w końcowym okresie rb. oraz w roku przyszłym, w świetle uchwał IX Plenum KC PZPR.

Uchwała Prezydium Rządu z maja br. zmobilizowała załogi, aktyw partyjny i gospodarczy ok. 120 zakładów — dostawców z całego kraju i wpłynęła zasadniczo na terminową i planową budowę Nowej Huty. W referacie min. Żemajtisa i dyskusji podkreślone było, że na budowę kombinatu dokonane już zostały najtrudniejsze roboty ziemne, fundamentowe i uzbrojenie terenu. Obok uruchomionych już uprzednio wielkich zakładów tzw. rejonu warsztatów mechaniczno-remontowych, rozpoczyna prace wytwórnia materiałów ogniotrwałych. Jej wydział szamotowy podjął już pierwszą produkcję. Trwa budowa hal produkcyjnych wielu innych obiektów kombinatu.

Omawiając poważne osiągnięcia w dziedzinie realizacji uchwały Prezydium Rządu, stwierdzono jednak, że nie wszystkie dostawy krajowe napływają terminowo; często też dostarcza się do Nowej Huty urządzenia niekompletne. Szereg zakładów nie wywiązuje się ze swych zadań również pod względem ilościowym. Dostawy konstrukcji stalowych przebiegają bardziej regularnie niż dostawy maszyn i urządzeń. Na zaplanowane w roku bież. 29.292 tony, dostarczono w ciągu 10 i pół miesiąca 22.501 ton konstrukcji. W dostawach tych przoduje załoga huty „Zabrze", która terminowo nadsyła swoje transporty. Niedostatecznie natomiast jeszcze wypełniają swoje obowiązki huty: „Zygmunt" i im. Dzierżyńskiego.

Jeżeli chodzi o dostawy przemysłu krajowego w zakresie maszyn i urządzeń to wciąż jeszcze nie napływają one rytmicznie, w przeciwieństwie do dostaw radzieckich, które m. in. mimo że stanowią przeważającą część maszyn i urządzeń nie-

(ciąg dalszy na str. 2)

Strajki w Anglii zakończyły się sukcesem robotników

LONDYN (PAP) Doniesienia z całego terytorium Wielkiej Brytanii potwierdzają, że rozpoczęty w środę o świcie 24-godzinny ogólnokrajowy strajk robotników brytyjskiego przemysłu maszynowego i okrętowego miał imponujący przebieg. Była to niewątpliwie największa tego rodzaju akcja od czasu strajku generalnego w 1926 r.

Liczba strajkujących wyniosła niemal 3 miliony osób. W wielu okręgach i licznych zakładach strajk był 100-procentowy

Prasa kapitalistyczna przyznaje, że środowy strajk zakończył się sukcesem robotników, świadcząc o ich bojowym duchu. Jednocześnie dzienniki burżuazyjne nie kryją obaw co do dalszej ewentualnej akcji robotników przemysłu brytyjskiego.

Zapowiedź strajków we Włoszech

RZYM (PAP) Sekretariat włoskiej powszechnej konfederacji pracy zwrócił się do włoskiej konfederacji wolnych związków zawodowych (CISL) i do Unii robotników włoskich z propozycją wspólnego przeprowadzenia 24-godzinnego strajku generalnego pracowników przemysłu. Sekretariat CISL zapowiedział w komunikacie ogłoszonym 3 bm. że o ile do 15 bm. związek przemysłowców nie uwzględni postulatów robotniczych — CISL proklamuje w dniach między 15 a 19 bm. strajk powszechny.

Kolejarze włoscy zrzeszeni w różnych centralach związkowych opublikowali ostrzeżenie, że przeprowadzą 11 bm. 24 — godzinny strajk powszechny dla poparcia swych żądań ekonomicznych.

W 100 procentach

Gmina Solec Kujawski

pierwsza w powiecie bydgoskim

wykonała plan skupu zboża

W dniu 2 bm. zgodnie z podjętym zobowiązaniem, gmina Solec Kujawski w pow. bydgoskim wykonała w 100 proc. roczny plan skupu zboża.

Gmina ta pierwsza w powiecie bydgoskim całkowicie rozliczyła się z państwem.

A teraz kolej na gminę Dobrcz, która zobowiązała się zrealizować plan obowiązkowych dostaw zboża do dnia 6 bm.

W powiecie aleksandrowskim przoduje gmina Bytoń

Apel chłopów pow. inowrocławskiego, skierowany do chłopów z pow. Aleksandrów Kujawski, nie przebrzmiał bez echa.

W poszczególnych gminach powiatu aleksandrowskiego odbywają się narady, na których chłopi po dokładnym przeanalizowaniu istniejących możliwości zobowiązują się w jak najszybszym czasie wykonać w 100 proc. plan zbożowy. I tak np. gmina Bądkowo zobowiązała się wykonać plan roczny do 10 bm., gmina Koneck również do 10 bm., gmina Służewo rozliczy się z państwem do 15 bm.

Do 10 grudnia br. powiat aleksandrowski zobowiązuje się wykonać przynajmniej w 90 procentach plan roczny.

W ostatnich dniach zwiększyły się znacznie dostawy zboża. Powiat aleksandrowski skupuje obecnie prawie pięciokrotnie więcej zboża aniżeli przed przystąpieniem do współzawodnictwa. Przoduje gmina Bytoń, która osiągnęła 92,6 proc. wykonania rocznego planu.

Przodujący chłopi w gromadzie Morzyczyn zdemaskowali kułaka Racinowskiego i zmusili go do odstawy zboża. Grupa robotnicza w gminie Ruszkowo spowodowała skierowanie do ukarania 10 opornych kułaków. Sześciu spośród nich po ukaraniu natychmiast wykonało swoje plany zbożowe.

Wykonanie planu skupu zboża przez powiat aleksandrowski wymaga nieustannej walki, ciągłej kontroli, jak przebiega realizacja zobowiązań w poszczególnych gminach i gromadach. Szczególną uwagę należy zwrócić na pozostające w tyle gminy jak Radziejów, Sędzin i Piotrków.

Rola i zadania prasy
w walce o realizację uchwał Plenum KC KPZR

Przemówienie N. S. Chruszczowa wygłoszone na naradzie redaktorów prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje:

W dniach od 19 listopada do 2 grudnia odbywała się w Moskwie zwołana przez KC KPZR narada redaktorów i kierowników wydziałów rolnych prasy obwodowej, krajowej i republikańskiej.

W naradzie wzięli udział sekretarze KC KPZR — N. S. Chruszczow i P. N. Pospiełow.

Podczas narady wygłoszonych zostało szereg referatów m. in. kierownik wydziału propagandy i agitacji KC KPZR — W. S. Krużkow wygłosił referat pt. „Polepszenie pracy partyjno-politycznej w świetle wrześniowego Plenum KC KPZR", — naczelny redaktor „Prawdy" — D. T. Szepiłow referat pt. „Zadania prasy w walce o realizację uchwał wrześniowego Plenum KC KPZR w sprawie środków zmierzających do dalszego rozwoju rolnictwa w ZSRR".

Następnie redaktorzy poszczególnych dzienników podzielili się swym doświadczeniem w zakresie oświetlania na łamach prasy najważniejszych zadań rozwoju rolnictwa.

Po referatach odbyła się dyskusja.

Podczas trwania narady wygłoszono szereg odczytów na tematy różnych zagadnień z dziedziny agrotechniki, o osiągnięciach radzieckiej nauki rolniczej i niewzruszonym sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa pracującego w ZSRR.

Dla uczestników narady zorganizowano pokaz filmów rolniczych oraz kronik filmowych o tematyce rolniczej.

Na naradzie wygłosił przemówienie sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow.

W przemówieniu swym N. S. Chruszczow przedstawił zadania związane z walką o wcielenie w życie uchwał wrześniowego Plenum KC KPZR i podkreślił ogromną rolę prasy radzieckiej w realizacji posunięć Partii i Rządu, mających na celu dalszy rozwój rolnictwa.

Związek Radziecki — stwiedził N. S. Chruszczow — ma niewyczerpane możliwości jak najszybszego rozwoju wszystkich działów rolnictwa, by w ciągu najbliższych lat zaopatrzyć w pełni ludność w artykuły żywnościowe a przemysł lekki w surowce. Cała sprawa polega na tym, by możliwości te i rezerwy uruchomić, zorganizować walkę o całkowite ich wykorzystanie. W tej dziedzinie właśnie otwiera się przed prasą radziecką pole do szerokiej, głębokiej i wszechstronnej działalności.

Organizacje partyjne, organy rolnicze rozwinęły rozległą akcję w kierunku wykonania uchwał wrześniowego Plenum Komitetu Centralnego. Dotychczas jednak nie usunieto jeszcze istotnych niedociągnięć. W wielu obwodach w sposób niezadowalający wykonuje się zadania w zakresie rozwoju hodowli, zaopatrzenia zwierząt gospodarskich w paszę, nie nadąża się z budową pomieszczeń dla celów hodowlanych. Należy stwierdzić, że reorganizacja pracy w świetle wymagań wysuniętych przez wrześniowe Plenum KC Partii odbywa się jeszcze zbyt wolno. Dzienniki i czasopisma przedstawiają częstokroć sprawę tak, jak gdyby wszystkie zadania, postawione przez Plenum Komitetu Centralnego zostały już rozwiązane. Taka niefrasobliwość może tylko przynieść szkodę, trzeba podjąć aktywną walkę z niedociągnięciami.

Wiele miejsca poświęcił N. S. Chruszczow w swym przemówieniu zadaniom pracy z kadrami. N. S. Chruszczow wskazał, że prasa wciąż jeszcze słabo oświetla sprawę doboru w terenie inżynierów, agronomów, zootechników dla ośrodków maszynowo-traktorowych i kołchozów. Organizacje partyjne muszą jeszcze wiele pracować nad tym, by dobierać i wysyłać na wieś rzeczywiście najlepszych pracowników, którzy potrafią umiejętnie kierować produkcją rolną. Wiele gazet republikańskich, krajowych i obwodowych również w tej dziedzinie przedstawia sprawę w różowych barwach. Piszą one raczej na temat ilości specjalistów i innych pracowników, których kieruje się do rolnictwa, ale z reguły pomijają milczeniem takie kwestie, jak to, kogo się posyła, czy pracownicy ci potrafią udzielić skutecznej pomocy kołchozom, ośrodkom maszynowo-traktorowym i sowchozom.

Nie brak jeszcze u nas pracowników, którzy mają arystokratyczny stosunek do rolnictwa, nie rozumieją całej głębi i powagi pracy Partii dla podniesienia rolnictwa na wyższy poziom. Prasa powinna demaskować szkodliwe tendencje do wielkopańskiego, lekceważącego traktowania potrzeb kołchozów i ośrodków maszynowo-traktorowych.

Rola prasy w całej naszej pracy jest ogromna. Aby pomyślnie spełnić tę rolę, pracownicy dzienników i czasopism powinni głębiej wnikać w istotę nasuwających się zagadnień, pisać ze znajomością rzeczy, konkretnie.

Obowiązkiem prasy jest — z całą ostrością odsłaniać niedociągnięcia w naszej pracy, obnażać braki i czynić, to w ten sposób, by mobilizować ludzi do przezwyciężenia tych niedociągnięć, pobudzać szerokie masy pracujące do rozwijania zdrowej krytyki.

Zdarza się nieraz, że materiały w gazetach wyglądają malowniczo — sądząc z tytułów, wydawało by się, że w gazecie jest wszystko, ale w gruncie rzeczy nie ma tam prawie nic. Spróbuj no powiedzieć redaktorowi takiej gazety, że nie oświetlił tego czy innego tematu. Odpowie ci, że to nieprawda i od razu wymieni tytuły i artykuły dotyczące tych zagadnień. Ale czy wiele pożytku, czy wiele sensu mają niektóre artykuły, jeżeli niezrozumiałe jest, jaki cel stawia sobie redakcja, do czego zmierza ogłaszając ten czy inny artykuł lub korespondencję.

Jeżeli już redakcja postanowiła zabrać głos w jakiejś ważnej sprawie, powinna przestudiować ją głęboko, aby ogłaszany w gazecie materiał był wyczerpujący i solidny, aby zwracał uwagę czytelnika, przynosił korzyść przewodniczącemu kołchozu, brygadziście, każdemu czytelnikowi, który naprawdę głęboko interesuje się rolnictwem. Od redaktora wymaga się umiejętności właściwego doboru współpracowników, pozyskiwania dla dziennika lub czasopisma ludzi znających się na rzeczy. Powinien on sam rozumieć, jak trzeba rozwiązać postawione zadanie, powinien umieć wyszukać ludzi myślących, wykorzystać doświadczenie nagromadzone przez naród.

Oświetlając zagadnienia rolnictwa, redakcje wielu dzienników i czasopism nie zawsze uwzględniają lokalne warunki różnych okręgów kraju.

Naszym gazetom przeszkadza krzykliwość, pogoń za szumnymi frazesami. Trzeba oczywiście umieć zatytułować artykuł tak, by nagłówek zwracał uwagę czytelnika, mobilizował, ale należy przestrzegać bezwzględnej reguły, że tytuł powinien odpowiadać treści artykułu, że materiał podany przez gazetę powinien być przekonywający, uzasadniony.

Pracownicy gazet powinni umieć dobierać materiał treściwy, żywy, ciekawy i pouczający. Trzeba zdecydowanie wyplenić z łamów gazet zakorzenione szablony, utarte standarty, wyplenić pisanie o wszystkim na jedną modłę. Oto gazety zaczęły umieszczać porównawcze opisy pracy dwóch kołchozów. Jest to dobra metoda. Trzeba jednak urozmaicać materiały, myśleć więcej o treści i formie podawania materiałów w dziennikach i czasopismach.

Pracownicy prasy powinni zawsze pamiętać, że dla skutecznej pracy gazet wielkie znaczenie ma autentyczność faktów, zgodny z prawdą opis zjawisk i wydarzeń, żywy i obrazowy język, urozmaicona forma podawania materiałów.

Poważne niedociągnięcia obserwuje się w pismach rolniczych. Wielu redaktorów i wiele kolegiów redakcyjnych tych pism nie przejawia należytej troski o powierzoną im sprawę. Ministerstwo Rolnictwa nie docenia roli prasy, nie kieruje systematycznie pracą redakcji swych czasopism.

Nie mamy — mówił N. S. Chruszczow — silniejszego, skuteczniejszego oręża niż nasza prasa. Prasa — to najbardziej dalekonośna broń ideowa naszej Partii. Jeżeli będziemy dobrze dobierać materiały dla dzienników i czasopism, będziemy mogli trafiać w cel na odległość wielu tysięcy kilometrów, odsłaniać niedociągnięcia we wszystkich zakątkach naszego ogromnego kraju. Kto więc nie docenia prasy, osłabia nasze siły.

Trzeba głębiej, treściwiej, ze znajomością sprawy pisać o rolnictwie, o wcielaniu w życie uchwał wrześniowego Plenum KC KPZR.

Dalej N. S. Chruszczow mówił o zadaniach prasy w walce o realizację uchwał Partii i Rządu w sprawie dalszego rozwoju przemysłu, a w szczególności w sprawie zdecydowanego zwiększenia produkcji towarów powszechnego użytku.

Na konkretnych przykładach i faktach wykazał on, jakimi ogromnymi rezerwami dla przyśpieszenia tempa i zwiększenia produkcji dysponują fabryki i zakłady przemysłowe ZSRR. Zadanie polega na tym, — stwierdził mówca — by wyszukać nowe możliwości zwiększenia produkcji przemysłowej bez rozszerzania powierzchni produkcyjnej — w drodze ulepszania technologii produkcji i bardziej racjonalnego wykorzystania urządzeń. Ważne jest przy tym opieranie się zawsze na doświadczeniu przodowników na ich postępowych metodach pracy, szersze rozwijanie socjalistycznego współzawodnictwa o wykonanie i przekroczenie planów, jak największe polepszenie jakości produkcji, szerokie rozwijanie twórczej inicjatywy mas.

Również pod tym względem prasa może i powinna udzielić bezcennej pomocy organizacjom partyjnym. Krytyka w prasie jest krytyką najskuteczniejszą. Należy chłostać na łamach gazet pracowników, którzy przejawiają biurokratyczny stosunek do materialno - bytowych potrzeb ludzi radzieckich, którzy produkują wyroby niskiej jakości, należy poświęcać więcej uwagi zagadnieniom bytu ludzi pracy, oświetlając w prasie i rozwój budownictwa mieszkaniowego, i przydział mieszkań, i produkcję przedmiotów powszechnego użytku, i organizację handlu.

Nie wolno godzić się z tym, że w sklepach nie ma np. butów filcowych dla dzieci i innych potrzebnych rzeczy. Nie jest to wynik niedopatrzenia, lecz najjaskrawszy owoc bezmyślności pracowników, którzy nie dają sobie rady z powierzonym zadaniem. Prasa powołana jest do tego, by pomagać organizacjom partyjnym i radzieckim w wyplenianiu, wykorzenianiu niedociągnięć, by zwalczać biurokratyzm i niechlujstwo w całej naszej pracy.

Kardynalną podstawą naszych osiągnięć gospodarczych jest praca partyjno-polityczna. Aby walczyć o należyte wytwarzanie potrzebnych rzeczy i przedmiotów, trzeba organizować ludzi, którzy wytwarzają te rzeczy, te przedmioty. Należy podnieść poziom całej działalności organizacji partyjnych, poziom propagandy partyjnej, pracy ideologicznej. Ważne jest, by organizacje partyjne były mocne, zwarte ideowo.

Mamy wszelkie dane, wszelkie warunki — powiedział na zakończenie N. S. Chruszczow — do pomyślnego wykonania wielkich zadań budownictwa komunistycznego. Kraj nasz rozporządza niewyczerpanymi bogactwami naturalnymi. Naród radziecki pod przewodem Partii Komunistycznej i jej Komitetu Centralnego, pod przewodem Lenina, a po jego śmierci pod przewodem Stalina nagromadził olbrzymie doświadczenie budownictwa socjalistycznego. Obowiązkiem naszym jest, by w oparciu o to doświadczenie, wykorzystując je racjonalnie, mnożyć sukcesy, kroczyć w szybkim tempie naprzód ku zbudowaniu społeczeństwa komunistycznego.

Narada dostawców Nowej Huty

(dokończenie ze str. 1)

zbednych do uruchomienia Nowej Huty, to jednak nadchodzą w terminie, a często nawet przed terminem.

Na zaplanowanych w roku bież. 11.391 ton maszyn i urządzeń z przemysłu krajowego dostarczono w ciągu 10 i pół miesiąca tylko 6,168 ton. Stwarza to poważne trudności budowniczym kombinatu.

Rok przyszły stawia przed dostawcami krajowymi Nowej Huty zadania globalne nie mniejsze niż w rb., z tym jednak, że wszystkie urządzenia nadejść muszą w ciągu trzech pierwszych kwartałów, by umożliwić terminowe oddanie do produkcji 6 podstawowych wydziałów kombinatu: wielkich pieców, siłowni, koksowni, aglomerowni, stalowni i walcowni — zgniatacza.

Od terminowego wykonania i wysyłki kompletnych urządzeń zaplanowanych na rok przyszły oraz od ich wysokiej jakości zależy rozpoczęcie w 1954 r. produkcji surówki i stali w Nowej Hucie. Naruszenie chociażby jednego z tych warunków mogłoby opóźnić oddanie do eksploatacji podstawowych wydziałów kombinatu.

Rozpoczęcie podstawowej produkcji Nowej Huty wpłynie zasadniczo na wzmocnienie naszej bazy przemysłowej, na której opiera się przemysł lekki, rolnictwo i inne gałęzie gospodarki narodowej.

Uruchomienie Nowej Huty, która zaopatrzy przemysł w materiały do produkcji tysięcy maszyn i traktorów, umożliwiając zwiększenie produkcji rolniczej oraz unowocześnienie parku maszynowego w przemyśle — będzie miało ogromne znaczenie dla realizacji programu poprawy położenia materialnego ludności, wytyczonego w tezach przyjętych przez IX Plenum.

Trzęsienie ziemi
zanotowano w Krakowie

Krakowskie Obserwatorium Astronomiczne zanotowało w dniu 26 listopada po godzinie 9-tej trzęsienie ziemi. Początek trzęsienia, którego ognisko znajdowało się w odległości około 8.500 km nastąpił o godz. 19,02. Maksymalne odchylenia nastąpiły po trzydziestukilku minutach. Ruchy ziemi trwały przeszło godzinę. Powtórne wstrząsy ziemi zanotowano w 14 godzin później.

Szpiedzy adenauerowscy
prowadzili zbrodniczą działalność
przeciw narodowi polskiemu

W dalszym ciągu procesu grupy agentów centrali szpiegowskiej b. hitlerowskiego szefa wywiadu przeciwko ZSRR gen. Gehlena, podlegającej rządowi bońskiemu i współpracującej z wywiadem amerykańskim, Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie kontynuował przesłuchanie oskarżonego Landvoigta.

Wyjaśniając następnie sądowi, kim był Sommerfeld oskarżony utrzymuje, iż nie przypomina sobie, aby miał on szpiegowski numer rozpoznawczy. W związku z tymi zeznaniami prokurator odczytuje i wnosi o włączenie do akt sprawy komunikatu Urzędu Prasy NRD z listopada br., który omawia wykrycie działającej na terenie NRD siatki szpiegowskiej rządu bońskiego, kierowanej przez byłego hitlerowskiego generała Gehlena. Prokurator odczytuje również inny dokument prasowy, dotyczący tej samej sprawy, w którym zacytowane jest nazwisko agenta wywiadu adenauerowskiego — Sommerfelda oraz określona jego działalność.

W końcowych zeznaniach oskarżony szeroko charakteryzuje ciężką sytuację ekonomiczną w Berlinie zachodnim.

„Wielu pracujących — zeznaje oskarżony — nie jest zatrudnionych przez cały tydzień i ledwie, ledwie zarabia na utrzymanie. Dzielnicowe urzędy zatrudnienia w Berlinie zachodnim są oblegane przez rzesze bezrobotnych. Szczególnie tragiczna jest sytuacja studentów zachodnio - berlińskich, którzy dla opłacenia studiów i utrzymania się zmuszeni są wynajmować się do najrozmaitszych zajęć, jak np. do ładowania węgla".

Na pytanie swego obrońcy, oskarżony wyjaśnia, że tę ciężką sytuację materialną ludności Berlina zachodniego wykorzystują wywiady imperialistyczne dla werbowania szpiegów i dywersantów.

Z kolei sąd przystępuje do przesłuchania następnego oskarżonego — Adolfa Machury, b. członka Hitlerjugend, który otrzymał specjalne przeszkolenie na kursach szpiegowskich, organizowanych przez wywiad adenauerowski w Niemczech zachodnich.

Na wstępie swych zeznań osk. Machura oświadcza, że w listopadzie 1952 r. zbiegł z Polski do Berlina zachodniego i zgłosił się do placówki „IRO".

Oskarżony był tam wypytywany przez urzędników „IRO" przede wszystkim o informacje o charakterze szpiegowskim z dziedziny gospodarczej oraz wojskowej jak np. rozmieszczenie jednostek wojskowych czy lotnisk. Oskarżony przyznaje, że udzielił pracownikom „IRO" żądanych informacji.

„W kilka chwil po złożeniu przeze mnie tych wyjaśnień — zeznaje osk. Machura — przed dom, w którym mieściła się placówka „IRO" zajechał samochód amerykański. Samochodem tym musiałem udać się na Manteuffelstrasse nr 31, gdzie znajdował się amerykański ośrodek wywiadowczy. Tam pytano mnie jeszcze bardziej szczegółowo o wiadomości z Polski, a przede wszystkim z dziedziny wojskowej. Po udzieleniu tych informacji kazano mi podpisać protokół zeznań. Jednocześnie zaproponowano mi, abym zdecydował się na powrót do Polski w celu prowadzenia tam pracy wywiadowczej.

Oskarżony twierdzi, że początkowo nie godził się na te propozycje i usiłował wyjechać do Niemiec zachodnich w poszukiwaniu pracy. W związku z tym zgłosił się do amerykańskiego biura w celu otrzymania przepustki. W biurze tym jeden z urzędników zapoznał osk. Machurę z niejakim Nentwigiem, który obiecał mu ułatwić przedostanie się do Niemiec zachodnich.

„Jednakże warunkiem jaki mi postawiono — zeznaje oskarżony — było przyjęcie przeze mnie pracy w wywiadzie".

Osk. Machura zgodził się — jak oświadcza — na proponowane warunki i przewieziony został wojskowym samolotem amerykańskim na teren Niemiec zachodnich do Frankfurtu nad Menem, gdzie rozpoczął przeszkolenie szpiegowskie. Wówczas to pracownik wywiadu Kaiser wyjaśnił mu, że ma pracować w wywiadzie adenauerowskim, którego celem jest zdobywanie informacji wojskowych i gospodarczych z terenu Polski. Przeszkolenie szpiegowskie oskarżonego trwało trzy miesiące, przy czym odbywało się ono w kilku miejscowościach na terenie Niemiec zachodnich — m. in. we Frankfurcie nad Menem, w Monachium, Landsbergu, Hamburgu i Hannowerze.

Szkolenie prowadzili Kaiser, współpracownik radia „Wolna Europa" — Gerber, były właściciel znacznego majątku ziemskiego na terenach przywróconych Polsce, a jednocześnie agent amerykańskiego wywiadu wojskowego CIC — Reuder oraz niejaki Jansen.

Machurę uczono, jak montować siatki szpiegowskie, utrzymywać łączność, posługiwać się atramentem sympatycznym, jak organizować „skrzynki kontaktowe", sprawdzać meldunki szpiegowskie itd. Szczególną uwagę zwracano na szkolenie w dokonywaniu obserwacji, dotyczących rozmieszczenia jednostek wojskowych polskiej ochrony Wybrzeża, gdyż wiadomości te miały posłużyć do wyznaczenia tras przerzutów do Polski dla dywersantów i wywiadowców adenauerowskich.

Uczono na kursie również posługiwania się polskimi dokumentami, bądź to sfałszowanymi bądź też wykradzionymi lub zgubionymi przez ich właścicieli.

Przygotowany w ten sposób do przerzutu do Polski osk. Machura otrzymał numer wywiadowczy ODT - 738 oraz wyposażony został w większą ilość zegarków i pewną sumę pieniędzy w celu werbowania szpiegów oraz w fałszywe dokumenty na nazwiska Mohr oraz Morawiec. Przewieziony amerykańskim samolotem wojskowym do Berlina zachodniego osk. Machura przerzucony został następnie przez współoskarżonego Landvoigta do Polski.

Oskarżony wyjaśnia, że zleconego mu przez wywiad adenauerowski zadania nie wykonał, bowiem już następnego dnia po przekroczeniu granicy został zatrzymany przez patrol WOP. Na tym sąd zarządził przerwę do dnia 4 bm.

2 nowe kopalnie węgla

(dokończenie ze str. 1)

nych przez polskiego technika, polskiego inżyniera — stwierdza m. in. minister Nieszporek — dopiero Polska Ludowa stworzyła pełne warunki rozwoju twórczej inicjatywy, rodzimej myśli technicznej. Budowniczowie kopalni stosowali w swej pracy doświadczenia górników radzieckich oraz radziecki sprzęt".

Dziękując budowniczym za ich wielki wkład pracy, za ofiarny wysiłek oraz piękną koncepcję techniczną kopalni, minister górnictwa życzy młodej załodze, aby jej osiągnięcia produkcyjne były równie poważne, jak osiągnięcia budowniczych kopalni.

Następnie rębacz przodowy Bronisław Dubiel odczytuje tekst depeszy, którą załoga postanowiła wysłać do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta.

Część oficjalna akademii dobiega końca. Występują zespoły artystyczne, a później rozpoczyna się wesoła zabawa górnicza.

URUCHOMIENIE KOPALNI „ROKITNICA II"

W uroczystości uruchomienia kopalni — „Rokitnica II" wzięli udział sekretarz CRZZ — Marian Czerwiński i wiceminister górnictwa — Mieczysław Lesz.

Jest godzina 10. Na szczycie potężnej, najnowocześniejszej w polskim górnictwie węglowym wieży wyciągowej zaczyna obracać się wielkie koło linowe. Grube jak ramię stalowe liny wyciągają na powierzchnię kopalni klatkę skipową. 10 ton węgla z bogatych pokładów zabrzańskich wysypuje się na taśmę. Kęsy i grudy węgla płyną na taśmę do sortowni. Odpada po drodze zabłąkany kamień. Nowoczesne urządzenia zsypują węgiel do podstawionych wagonów.

Pierwsze tony węgla z szybu „Gigant" kopalni „Rokitnica II" jadą do hut i zakładów przemysłowych, do elektrowni, do zakładów chemicznych na przerób, do mieszkań ludzi pracy.

Kopalnia „Rokitnica II" to wielki zespół urządzeń wydobywczych i sortowniczych, który w pierwszej fazie swojej pracy będzie obsługiwał dwie sąsiednie kopalnie — „Rokitnica I" i „Mikulczyce", przedłużając „życie" tych kopalń o dalsze dziesiątki lat, w drugiej fazie nowy obiekt będzie również służył do wydobywania węgla z zupełnie nowych, wielkich pokładów, których dwie stare kopalnie nie mogą eksploatować.

Dziesiątki najbardziej zasłużonych budowniczych kopalni udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi. Złote Krzyże Zasługi otrzymali dyrektor kopalni Ludwik Ballenstedt, główny inżynier Stanisław Hwałek oraz technik Zdzisław Makowski.

Uwaga, Czytelnicy!

Termin przyjmowania prenumeraty zleconej „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" na styczeń upływa z dniem

10 grudnia br.

Przedpłatę za prenumeratę w w cenie 5,00 zł miesięcznie przyjmują listonosze i wszystkie placówki pocztowe.

Prenumerata zlecona jest jedyną formą zapewnienia sobie dostawy gazety.

W rocznicę uchwalenia Konstytucji ZSRR

W dniu 5 grudnia mija 17 lat od uchwalenia Konstytucji ZSRR. Ogromna jej siła żywotna okazała się zarówno w czasie socjalistycznego budownictwa, jak i w czasie walk z faszystowskim najeźdźcą. Była i jest sztandarem, wokoło którego skupiają się narody wielkiego Kraju Rad, krocząc do coraz nowych osiągnięć w dziedzinie gospodarki i kultury.

Podobnie jak państwo socjalistyczne różni się zasadniczo od państwa kapitalistycznego, tak również Konstytucja Związku Radzieckiego różni się zasadniczo od konstytucji państw burżuazyjnych. Konstytucja ZSRR powstała w wyniku zwycięstwa socjalizmu i realizuje następujące zasady: socjalistyczna własność ziemi, lasów, fabryk, zakładów przemysłowych oraz narzędzi i środków produkcji, likwidacja wyzysku człowieka przez człowieka, prawo do pracy, wypoczynku i nauki, utrwalenie ładu społecznego korzystnego dla mas pracujących.

Konstytucja ZSRR jest konstytucją państwa, w którym nie ma antagonistycznych klas i w którym istnieje trwały i niewzruszony sojusz robotników i chłopów. Cała władza w ZSRR należy do ludu pracującego, który wybiera swych przedstawicieli na zasadzie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu.

Konstytucję ZSRR cechuje głęboki internacjonalizm. Wszystkie narody Kraju Rad — zarówno wielkie jak i małe i najmniejsze — są równouprawnione i korzystają z jednakowych praw we wszystkich dziedzinach życia państwowego, społecznego i kulturalnego.

W Konstytucji Związku Radzieckiego nie tylko stwierdza się prawa obywateli, lecz także gwarantuje się ich realizację. Prawo do pracy zagwarantowane jest przez socjalistyczną organizację gospodarki narodowej, przez nieustanny wzrost sił wytwórczych społeczeństwa radzieckiego i przez usunięcie możliwości kryzysów gospodarczych. W najszerszym zakresie zagwarantowane jest również równouprawnienie kobiet, przy czym państwo chroni interesy matki i dziecka, zapewnia kobietom płatny urlop macierzyński i przychodzi kobietom z pomocą dzięki szerokiej sieci klinik położniczych, żłobków i przedszkoli. Konstytucja ZSRR zapewnia obywatelom radzieckim wolność sumienia, wolność słowa, prasy, zgromadzeń i wieców oraz prawo zrzeszania się w organizacje społeczne, jak związki zawodowe, zrzeszenia spółdzielcze, organizacje młodzieżowe, stowarzyszenia naukowe, kulturalne i techniczne.

Jedną z najważniejszych zasad konstytucyjnych państwa radzieckiego stanowi pokojowa polityka. Zgodnie z Konstytucją państwo radzieckie ogłasza stan wojenny jedynie w wypadku zbrojnej napaści na ZSRR lub w wypadku konieczności wykonania zobowiązań, wynikających z międzynarodowych układów o wzajemnej obronie przed agresją.

Według wzorów Konstytucji ZSRR — z zachowaniem właściwości okresu i warunków rozwojowych, z zachowaniem specyfiki narodowej — budują się państwa demokracji ludowej. Według wzorów tej konstytucji kształtuje się także budownictwo socjalizmu w Polsce Ludowej.

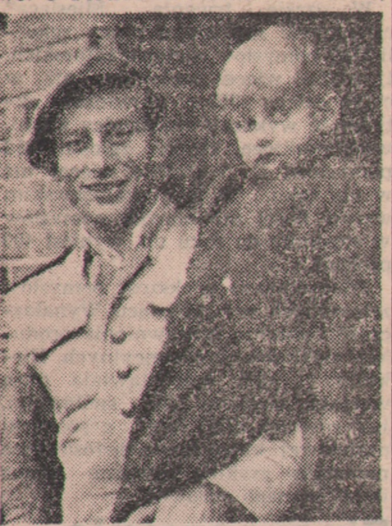
Pierwsi w skupie

Na całym Pomorzu uczciwi i patriotycznie nastawieni, rozumiejący swoją pozycję współgospodarzy w państwie chłopi — przyspieszają ostateczne wykonanie planów sprzedaży zboża i wywiązania się ze wszystkich świadczeń. Tym wszystkim dzielnym i świadomym chłopom przesyłają swoje pozdrowienia ludzie z Ziemi Złocieńskiej. Kto to są ludzie z tej ziemi? Są to chłopi z powiatu Drawsko w województwie koszalińskim, którzy wykonali już plan odstawy zboża i uzyskali zwolnienie z miarek i odsypów.

Start chłopów z Ziemi Złocieńskiej odbywał się często w trudnych warunkach. I dlatego ich sukces może być pięknym przykładem: jak należy gospodarować, jak powiększać dochód z gospodarstwa i tworzyć dobrobyt narodowy i własny...

*

Był dzień chmurny, zadeszczony i pod kołami auta trzepotały strużki jesiennej wody. Tak osiągnęliśmy gminę Złocieniec w pow. Drawsko. Wystarczyło stąd skręcić nieco w bok, aby dotrzeć do gromady Bobrowo. O Piotrze Katuszonku mówi się



Zygmunt Zindermen należy do przodujących chłopów. Mimo zwolnienia z obowiązku dostawy sprzedał on zboże Państwu.

Foto IKP - Woźniewski

wiele w gminie. A Piotr Katuszonek mógłby również powiedzieć wiele, jak to w pewien dzień dotarł na ziemię zaniedbaną, wymagającą nakładu pracy. Z Katuszonkiem był Rzepkowski Stanisław, Jan Bajor, Kazimierz Mrozik, Władysław Bykowski. Ale nie byli sami — było z nimi Państwo. Stąd szła pomoc. Trwałość tej pomocy i jej wszechstronne formy (narzędzia pracy, nowe metody gospodarki polowej, maszyny w GOM-ach) — oto była zachęta i gwarancja. Nie zmarnieje praca — czas zaczynać. Dziś gospodarstwa tych chłopów należą do wzorowych, z zupełną łatwością, daleko przed terminem — właściciele ich wywiązują się ze świadczeń. Katuszonek wypełnił wszystkie obowiązki i stać go było na kupno motocykla. Ludzie poprawiają swój styl życia. Nieprzemijająca jest zasługa pracy.

*

Chłop Józef Jędrzycki z gromady Rzęśnica rozbudował ogrodnictwo. Prowadzi je wzorowo i niemal całkowitą produkcję w warzywach sprzedaje Państwu. Plany świadczeń zostały wykonane, wysoko przekro-

(Dokończenie na str. 6)

W świetle problematyki IX Plenum KC PZPR

Aby plony były większe

Dział Fizjologii Roślin Stacji Naukowo-Badawczej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Koniczynce pod Toruniem rozpoczął swe prace wiosną bieżącego roku. Opierając się na biologii miczurinowskiej i korzystając szeroko z doświadczeń, przeprowadzanych przez naukowców radzieckich, pracownicy tego działu dążą do uzyskania nowych, ulepszonych odmian i gatunków roślin użytkowych. Kierownik działu prof. dr M. Michniewicz jest zadowolony z dorobku naukowego, uzyskanego w tym organizacyjnym okresie i udziela szczegółów o wynikach dotychczasowych prac i badań.

Najbardziej efektownie dla oka przedstawiały się próby szczepienia pomidorów na roślinach odpornych na zimno, jak psianka słodkogórz, psianka czarna i inne. Pomidory wyglądały istotnie dziwnie, rosnąc wśród całkiem obcych liści. Zdawało się, że są przyczepione do innego krzaka. Urosły one, czerpiąc soki z obcych roślin, na których były zaszczepione, musiały więc nabrać innych właściwości. Nasiona zebrane z tych okazów będą na przyszły rok zasiane, a młode ich zrazy będą zaszczepione powtórnie na tych samych odpornych na zimno roślinach. Część nasion będzie podana próbie kiełkowania w obniżonej temperaturze, zarówno w warunkach naturalnych jak i w sztucznych (w zimnej szklarni).

W Koniczynce opracowują naukowcy także metody zrastania się roślin odległych systematycznie, tj. pochodzących z całkiem innych rodzin.

Prof. Michniewicz wyjaśnia:

— Pozytywne wyniki takich doświadczeń mogłyby doprowadzić do otrzymania odległych systematycznie mieszańców, jakich nie można uzyskać na drodze zapylania. Pozwoliłoby to w większym jeszcze stopniu niż dotychczas kierować zmiennością organizmu roślinnego.

— W jaki sposób można wpłynąć na zrastanie się roślin?

— Używaliśmy w tym celu chemicznych stymulatorów, tj. środków pobudzających wzrost, jak kwas betaindolooctowy i jego sól potasową, oraz sól sodową kwasu 2-4 D. Moczenie zrazów w roztworach stymulatorów oraz spryskiwanie nimi zrazów w kilka dni po zaszczepieniu dawało dodatnie wyniki, zwłaszcza przy użyciu słabych roztworów. Stosowaliśmy też pastę lanolinową, wprowadzając zraz w paście lanolinowej na miejsce szczepienia. Wszystkie te próby wpływały dodatnio na zrastanie się roślin.

Spośród fotografii, ilustrujących dokonane w Koniczynce doświadczenia, zwracają uwagę zdjęcia pomidorów o dziwnym, gruszkowatym kształcie

— To pomidory wyhodowane przy pomocy stymulatorów wzrostu — mówi prof. Michniewicz. Oddziaływanie na rośliny w celu podniesienia ilości i jakości plonów stanowi trzecią serię naszych doświadczeń. W powyższym przypadku opryskiwano kwiatostany pomidorów podczas kwitnienia solą sodową kwasu 2-4 D. Owoce, które wyrosły z kwiatów poddanych zabiegowi, były znacznie większe od kontrolnych i przybrały wydłużony kształt. Miały około 70 proc. więcej cukru, dojrzewały wcześniej i były pozbawione nasion.

— Jakie jest działanie środka pobudzającego?

— Pod jego wpływem do miejsca poddanego działaniu przypływa woda i środki odżywcze z innych części rośliny. W zwykłych warunkach rolę stymulatora odgrywa pyłek kwiatowy. Zastępujemy go substancją chemiczną nieszkodliwą dla zdrowia człowieka, a silniej działającą. Trzeba ją dobrać specjalnie dla każdej rośliny.

— Czy te badania będą nadal prowadzone w Koniczynce?

— Mamy zamiar rozszerzyć na wiosnę próby na rośliny oleiste, oraz na buraki i ziemniaki. Będziemy stosować przy tym także moczenie nasion, mikronawożenie itd.

Dział Fizjologii Roślin pozostaje w ścisłym kontakcie z Instytutem Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Bydgoszczy. Młoda placówka będzie mogła obecnie rozwijać się intensywniej, gdyż przyznano jej dwa etaty naukowe i stałego ogrodnika. Jakże daleko odbiegli dzisiejsi naukowcy od pesymistycznych twierdzeń ekonomisty angielskiego Malthusa (1766—1834), który głosił, że ziemia nie zdoła wyżywić pomnażającej się w szybkim tempie ludności. Czynna postawa wobec przyrody, umiejętne i cierpliwe kierowanie przeobrażaniem gatunków znamionuje biologię miczurinowską. Ten właśnie aktywny stosunek do przyrody cechuje też pracę naukowców w Koniczynce.

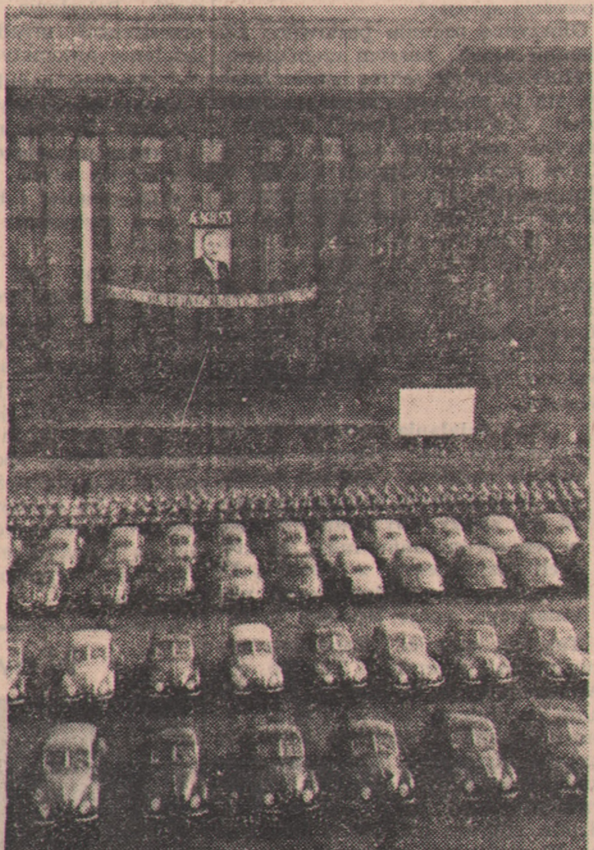
Z. Łubieńska

Samochody, motocykle i rowery dla przodujących górników

Na Placu Dzierżyńskiego w Stalinogrodzie urządzono wystawę samochodów i motocykli, przydzielonych do zakupu czołowym przodownikom pracy w przemyśle węglowym z okazji tegorocznego Dnia Górnika.

Górnicy będą mogli nabyć na dogodnych warunkach samochody osobowe marki „Ifa", motocykle oraz rowery.

Foto - CAF



Konferencja na Bermudach

STEFAN LITAUER

Gdy 9 listopada ogłoszono o zwołaniu konferencji na Bermudach, amerykański sekretarz stanu Dulles zadecydował od razu na konferencji prasowej, że „konferencja trzech mocarstw zachodnich odbędzie się w celu podjęcia bez ZSRR decyzji dotyczących przyszłości Niemiec". A w tydzień później, na następnej konferencji prasowej, pan Dulles dla potwierdzenia swojego stanowiska dodał jeszcze że w trakcie rozmów na Bermudach poruszone zostaną „ważne problemy światowe", których dyskutowania Związek Radziecki rzekomo, według Dullesa „odmówił". Zaś waszyngtoński korespondent Reutera stwierdził, że według waszyngtońskich kół rządowych konferencja na Bermudach odbędzie się dlatego, iż nota radziecka z 3 listopada wykazała jakoby „nieaktualność dalszych zabiegów o podjęcie rozmów między Zachodem a ZSRR". W związku z tym prezydent Eisenhower na odbytej 20 listopada konferencji prasowej w Białym Domu ograniczył cele konferencji na Bermudach do „znalezienia wspólnej podstawy trzech mocarstw dla rozwiązania problemów, wspólnie obchodzących Stany Zjednoczone, W. Brytanię i Francję", rozmyślnie eliminując ZSRR.

Takie stanowisko Stanów Zjednoczonych wywołało oczywiście zachwyty w Bonn. Paryski „Monde" doniósł z Bonn 11 listopada o zadowoleniu oficjalnych kół w Bonn ze zwołania konferencji na Bermudach, a katolicki dziennik francuski „Aurore" napisał pod tą samą datą: „W Bonn wszystko dzieje się tak, jakby konferencja trzech z góry oznaczała wielki sukces dla Niemiec".

Ale od tego czasu coś niecoś się w sytuacji międzynarodowej zmieniło. Odbyła się historyczna debata w francuskim Zgromadzeniu Narodowym, która do reszty podważyła nikłe już szanse ratyfikacji układu o „armii europejskiej". W Panmundżon strona ludowa wysunęła pojednawcze propozycje w sprawie składu, miejsca i porządku dziennego koreańskiej konferencji politycznej, a przywódca wyzwoleńczej walki Wietminhu, Ho Szi Minh, udzielił pokojowego wywiadu szwedzkiemu dziennikowi „Expressen", wyrażając gotowość rokowań z Francją.

Przede wszystkim zaś świat dowiedział się z noty radzieckiej z 26 listopada o gotowości rządu radzieckiego wzięcia udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Fakt ten decydująco zaważył na klimacie konferencji bermudzkiej, zbliżając jej klimat do właściwego tej czarującej wyspie łagodnego klimatu.

Ta zmiana klimatu konferencji na Bermudach wywołała lament prasy amerykańskiej, która skarży się że nota radziecka skierowała całą konferencję na inne tory, aniżeli Ameryka początkowo zamierzała. United Press podkreśla, że tematem najważniejszym na porządku dziennym konferencji bermudzkiej „będzie znalezienie sposobu przeciwstawienia się ostatniemu niespodziewanemu posunięciu rosyjskiemu". Oświadczając, że nota radziecka „może przedłużyć zamieszanie w Europie", United Press wyraża obawę oficjalnych kół amerykańskich, że „układy z Bonn i Paryża nie wprowadzone w życie od 30 miesięcy, nie będą mogły przetrwać dalszej zwłoki".

Russel w „New York Herald Tribune" z 28 listopada przyznaje, że „nowa sytuacja, stworzona przez nową notę rosyjską, najprawdopodobniej zmieni cały charakter konferencji bermudzkiej". „Pod pewnym względem — oświadcza Russel — konferencja ta zbliży się do jej pierwotnej koncepcji nadanej przez Churchilla, nota radziecka bowiem wzmocni pozycję Churchilla na Bermudach, który od dawna nie zgadza się z Eisenhowerem, wierząc, iż Rosja chce poważnie rozmawiać z Zachodem" Według „Baltimore Sun" z 28 listopada „wygląda na to, że Rosjanom udało się zmienić charakter konferencji na Bermudach, przynajmniej o tyle, że będzie ona poświęcona dyskutowaniu zagadnienia, w jaki sposób Zachód ma się spotkać z Kremlem w sprawie niemieckiej oraz że kwestia konferencji pięciu będzie mogła być wniesiona przez Brytyjczyków jako coś więcej, niż akademicką możliwość... Mocarstwa zachodnie będą zmuszone poważnie rozważyć możliwość konferencji pięciu, której domaga się Moskwa".

O tym, że zmienia się charakter konferencji na Bermudach świadczy również odpowiedź brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edena w Izbie Gmin z 30 listopada, który na interpelację posłów wyraził nadzieję, że możliwe będzie zorganizowanie spotkania czterech ministrów spraw zagranicznych w rychłym terminie. A na odbytym tego samego dnia posiedzeniu gabinetu brytyjskiego premier Churchill, przed swoim odlotem na Bermudy, wypowiedział się — jak doniosła United Press — za przyjęciem propozycji radzieckiej odbycia konferencji czterech w Berlinie. „Optymizm Churchilla — pisała United Press — uległ wzmocnieniu w wyniku doniesień z przebiegu ostatniej wizyty brytyjskiego ambasadora w Moskwie u premiera Malenkowa".

Indyjski dziennik „Hindustan Standard" zamieścił w związku z konferencją na Bermudach karykaturę, przedstawiającą samotną wyspę, na której siedzą przy rozesłanym na ziemi kocu Eisenhower, Churchill i Laniel. Trzej przygotowują się do gry w karty, gdy nagle, przy konsternacji obu pozostałych, Churchill, otwierając pudełko od kart, łapie się za głowę, wołając: „Mój Boże! Karty zostały w rękach Malenkowa!"

Karty wygrania pokoju są w rękach rządu radzieckiego, w rękach tych, którzy tego pokoju naprawdę chcą.

Wystawa wzorów odzieży szytej na miarę

W „Domu Mody" w Łodzi otwarta została wystawa wzorów odzieży, wykonywanej przez zakłady Państw. Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego. Zwiedzający mają możność obejrzenia odzieży na okres jesienno-zimowy, szytej na miarę przez zakłady PPK-K.

Podczas trwania wystawy w „Domu Mody" przyjmowane są zamówienia na szycie odzieży. Czynny jest również specjalny punkt informujący o nowych, praktycznych modelach odzieży.



Na zdjęciu: Przyjmowanie zamówień na szycie odzieży. Pobieranie miary.

Foto - CAF

RZEMIEŚLNIK

Ważne zadania rzemiosła
w walce o szybszy wzrost dobrobytu

Przed drobną wytwórczością stoją doniosłe zadania w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w okresie budownictwa socjalistycznego.

W generalnym rzucie zadania te będą spełnione po pierwsze poprzez wykorzystanie wszelkich rezerw produkcyjnych w przemyśle kluczowym dla wytwórstwa artykułów masowego użytku i po drugie — poprzez usprawnienie, rozbudowę i wybitną aktywizację sieci rzemieślniczych punktów usługowych dla ludności miast i wsi oraz przez wzbogacenie rynku nowym asortymentem towarów powszechnego użytku.

Szczególnie pilny dla nas jest problem usprawnienia oraz intensyfikacji usług dla ludności wiejskiej, aby mogła lepiej wykonać swe zadania w zakresie podniesienia produkcji rolnej dla usunięcia nadmiernej dysproporcji między rozwojem przemysłu i rolnictwa. Nie zaniedbując kwestii bytowych ludności wiejskiej trzeba powiedzieć, że główna uwaga musi być skierowana na obecnym etapie nie na usługi osobiste, jak fryzjerstwo, czy krawiectwo miarowe, lecz na takie usługi rzemieślnicze, które najściślej się wiążą z możliwością przyjścia z pomocą rolnikom na odcinku produkcyjnym, a więc kowalstwo, rymarstwo, bednarstwo, kołodziejstwo, mechanika, elektroinstalatorstwo, stolarka budowlana itp. Chodzi więc głównie o to, aby została szeroko rozwinięta baza rzemiosła wiejskiego. I tutaj wielką rolę do odegrania mają zakłady doskonalenia rzemiosła, które w oparciu o PGR-y i spółdzielnie produkcyjne powinny uruchomić liczne warsztaty szkoleniowe dla rekrutacji kadr rzemieślniczych spośród młodzieży rolniczej.

Przed rzemiosłem indywidualnym różnych branż stoi możliwość dobrowolnego przesiedlania się rzemieślników z miast i zakładania warsztatów na wsi. Ważną funkcję może spełnić również rejonizacja warsztatów rzemieślniczych na peryferiach miast i wzdłuż arterii wylotowych, aby skrócić dystans między miastem i wsią w perspektywie ludności rolniczej.

Pozostaje nadal otwartą kwestia wzbogacenia asortymentu drobnej wytwórczości towarów powszechnego użytku, wytwarzanych z surowca odpadowego. W tej dziedzinie powinny mieć dużo do powiedzenia rzemieślnicze kluby techniki i racjonalizacji, które niejednokrotnie pokazały już swe możliwości. Rzemieślnicy znają tę sztukę doskonale i spotykają się z nią codziennie.

Nasi koledzy szeroko stosują pomysły racjonalizatorskie w ślusarstwie, stolarstwie, zduństwie, a także w branży włókienniczej i skórzanej. Jeśli każdy rzemieślnik postawi znak równości między interesem prywatnym i interesem społecznym, to niewątpliwie dobrze wyczuje zapotrzebowanie terenu i potrafi mu swoją bogatą pomysłowością sprostać.

Olbrzymie zadania postawiło IX Plenum przed naszym rzemiosłem. Trafnie ocenił je sektor uspołeczniony, jak to np. uczyniła załoga spółdzielni inwalidów „Pokój" w Starogardzie pod kierownictwem kol. Kleina, przewodniczącego PK SD w Starogardzie. Już w roku bieżącym „Pokój" zwiększy własną sieć usługową w mieście i na wsi o 75 proc. i wzbogaci swój asortyment produkcyjny o 9 nowych pozycji. Choćby na tych faktach potwierdzają się słowa członka Biura Politycznego KC PZPR, Jakuba Bermana, który podczas dyskusji na IX Plenum powiedział:

„Plan działania zawarty w dokumentach IX Plenum niesie wielkie nadzieje. Od nas zależy, aby te wskazania przekuć w czyn, od nas zależy, aby pobudzić zapał w sercach milionów ludzi, do których przyjdziemy z prawdą IX Plenum, z perspektywą coraz piękniejszego, coraz lepszego życia".

Tak jest istotnie! Zapał ten wyzwala nowe rezerwy. Tak np. pod wpływem wielkiej prawdy IX Plenum znajduje się pierwsza w powiecie gdańskim spółdzielnia usługowa branży drzewnej, która potrafiła zmobilizować tak poszukiwanych rzemieślników, jak bednarze, kołodzieje, stolarze meblowi i budowlani. W niedługim czasie zmontowane zostanie nowa sieć punktów usługowych w dzielnicach peryferyjnych i na wsi, a także ruszy nowocześnie wyekwipowana w najlepszy sprzęt techniczny brygada lotna tej branży z warsztatem drzewnym na samochodzie z piłą tarczową i mechanicznymi heblarkami. Ta oddolna inicjatywa społeczna może odegrać wielką rolę, a co najważniejsze — zaktywizowany tą drogą zostanie element rzemieślniczy, który nie potrafił się zorganizować w warsztacie indywidualnym, a także nie był wciągnięty do spółdzielczości pracy, choć ideologicznie był jej bliski.

Takich rezerw rzemieślniczych posiadamy jeszcze dużo i mobilizujące oddziaływanie IX Plenum winno sprawić, że włączą one swe siły do potencjału rzemieślniczego.

Pamiętać jednak trzeba o wskazaniach Bolesława Bieruta, który przestrzegał przed liczeniem na działanie automatyczne.

„Szybsze podniesienie stopy życiowej trzeba wywalczyć i wypracować. Trzeba natchnąć i partię i masy pracujące gorącym entuzjazmem czynu, wnieść atmosferę ofensywności i bojowości w walce o wykonanie wysuniętych zadań".

Budujemy w Polsce Ludowej ustrój sprawiedliwości społecznej na naukowych podstawach socjalizmu, które tak genialnie określił Józef Stalin, stwierdzając, że podstawowym prawem socjalizmu jest maksymalne zaspokajanie wciąż rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w oparciu o coraz wyższą technikę produkcji. To maksymalne zaspokajanie wciąż rosnących potrzeb ludności na obecnym etapie stwarza dla rzemiosła szczególne perspektywy rozwojowe.

Zdz. W.

O szerszą współpracę organizacji społecznych
przy rozbudowie sieci usługowej

Jasno i konkretnie postawione zostały zadania rozszerzenia usług dla ludności pracującej miast i wsi w tezach przedzjazdowych przez IX Plenum KC PZPR.

O ile w głównych zadaniach gospodarczych lat 1954—55 winna w resorcie Ministerstwa Przem. Drobnego i Rzemiosła wzrosnąć ilość punktów usługowych o 40 proc. — to w rozwoju rolnictwa liczba spółdzielczych i rzemieślniczych punktów usługowych obsługujących wieś, winna z 40 tys. w 1953 dojść do 60 tys. w 1955 roku.

Wobec tak poważnych zadań wskazane byłoby pokrótce zastanowić się, czy dotychczasowe formy i metody pracy realizujących plan sieci jednostek gospodarczych nie wykazują braków, czy należałoby je usprawnić, pogłębić wzgl. uzupełnić. Zagadnienie usług to nie tylko lepsze zaspokojenie potrzeb osobistych mas pracujących, to usługi na wsi — to również konserwacja i naprawa wszelkich narzędzi rolniczych, uprzęży, wozów itp. ułatwiających i przyspieszających wzrost produkcji rolnej.

Jest to zatem sprawa, która winna najszersze masy pracujące miast i wsi zainteresować w szybkim rozwoju placówek usługowych, a terenowy aktyw administracyjny i wszelkie organizacje masowe pobudzić do jak najdalej idącej współpracy z jednostkami organizującymi sieć punktów usługowych. Nie może, oczywiście, współpraca taka ograniczyć się do wymiany korespondencji, przekazywania planów sieci, ewtl. wyjazdów delegatów, winna ona przyjąć konkretne formy w roboczych okresowych naradach stron zainteresowanych, i to na wszystkich trzech szczeblach — wojewódzkim, powiatowym oraz gminnym. Doświadczenia dotychczasowe potwierdzają że pracownicy terenowi jednostek organizujących najczęściej ograniczali swoje kontakty do Prezydium Powiatowych Rad Narodowych, nie próbując uzyskać pomocy ze strony organizacji politycznych oraz organizacji masowych i instytucji jak Liga Kobiet, ZMP, Zarządy Gminnych Spółdzielni, Związek Samopomocy Chłopskiej, dyrekcje PGR i zarządy spółdzielni produkcyjnych, Koła Gospodyń itd.

Jest rzeczą bezsporną, że o ile gminy miejskie są łatwiejszym terenem do rozpracowania odnośnie zakresu zapotrzebowania na usługi i możliwości ich zaspokojenia, to tereny i gminy wiejskie wymagają większych wysiłków do wykonania wytkniętych przez IX Plenum zadań.

Ustawienie właściwej lokalizacji punktów zgodnej z hierarchią i kolejnością potrzeb poszczególnych ośrodków, znalezienie odpowiednich lokali, wyszukiwanie rzemieślników — fachowców, szczególnie spośród niezarejestrowanych rzemieślników-rolników, wykorzystanie surowców miejscowych i odpadowych, oto niektóre zagadnienia, które przy pomocy szerokiej znajomości terenu i doświadczeń wspomnianych wyżej organizacji masowych mogą być pomyślnie rozwiązane przez jednostki organizujące. Wyszukanie i utrwalenie właściwych w tym kierunku form współpracy stanowić będzie w najbliższym czasie zadanie pierwszorzędnej wagi dla obu stron, wykonanie którego stanowić będzie gwarancję, że wytknięte na najbliższe 2 lata plany sieci punktów usługowych zostaną nie tylko zrealizowane, ale nawet przekroczone.

mgr. Paweł Borowski

Ustalenie opłat
za usługi rzemieślnicze

Zgodnie z zarządz. Nr 135 Prezesa Rady Ministrów przekazane zostało Ministrowi Przemysłu Drobnego i Rzemiosła ustalanie opłat za usługi rzemieślnicze świadczone ludności zarówno przez przedsiębiorstwa i instytucje uspołecznione, jak i przez osoby nie będące jednostkami gospodarki uspołecznionej, z wyjątkiem: 1) fryzjerstwa, 2) bieliźniarstwa, 3) usług kosmetycznych, 4) naprawy obuwia, 5) przeróbek krawieckich, 6) usług fotograficznych, 7) krawiectwa miarowego, 8) wyrobu obuwia miarowego, 9) kowalstwa, 10) ciesielstwa, 11) zduństwa, 12) naprawy maszyn i narzędzi rolniczych, 13) kołodziejstwa, 14) bednarstwa, 15) prania, czyszczenia i farbowania odzieży oraz tkanin. Opłaty za wyżej wymienione usługi ustala Państwowa Komisja Cen.

Opłaty, za usługi nietypowe (indywidualne), winny być ustalane w wysokości planowego kosztu własnego świadczącego usługę, powiększone o planowy zysk i podatek obrotowy. Minister Przemysłu Drobnego i Rzemiosła może przekazać swoje uprawnienia w przedmiocie zatwierdzenia opłat za usługi prezydiom wojewódzkich rad narodowych. (St)

Niewidoma przodownica pracy



Niewidoma Salomea Kryjom, pracownica Spółdz. Inwalidów „Szczotkarz" w Poznaniu przodownica pracy, wyrabia stale ponad 250 procent normy. Ob. Kryjom, aktywistka związkowa, jest żoną niewidomego przodownika pracy, pracownika Zakładów Przem. Metal. im. J. Stalina.

Rzemiosło Niemiec Zachodnich
w obliczu ruiny

Rzemiosło - zachodnio-niemieckie przeżywa ciężki kryzys. Polityka zbrojeniowa Bonn popiera jedynie wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, a godzi w interesy rzemiosła i drobnej wytwórczości. I tak w latach 1950-51 156.684 zakładów rzemieślniczych w Niemczech zachodnich zostało skreślonych z rejestru. W tym czasie wpisano 121.030 nowych przedsiębiorstw rzemieślniczych, tak iż ubytek wyniósł 35.654. W latach następnych liczba likwidowanych zakładów rzemieślniczych powiększa się.

I tak w Bremie zlikwidowano mniej więcej co piąty zakład rzemieślniczy. W Dolnej Saksonii w roku 1950 — 1693 przedsiębiorstwa rzemieślnicze ogłosiły bankructwo. w roku 1952 liczba bankructw wyniosła 4344.

Rzemiosło jest też najbardziej obciążone podatkami. Wielki przemysł natomiast płacący o wiele niższe podatki korzysta z szerokiej kredytowej pomocy państwa. Rzemiosło otrzymuje zaledwie jeden procent kredytów przyznawanych wielkiemu przemysłowi. Następuje też wielka pauperyzacja rzemiosła. 162.508 mniejszych przedsiębiorstw o rocznym obrocie poniżej 20.000 marek, zatrudniało 234.956 osób i wykazało obrót 1.366.459.000 marek. Natomiast 3495 większych przedsiębiorstw o obrocie rocznym powyżej 500.000 marek — zatrudniało 203.901 osób i miało obrót 5.674.328 marek, czyli czterokrotnie wyższy.

Toteż wiele zakładów rzemieślniczych w Niemczech zachodnich stoi dziś w obliczu ruiny. (gz)

CZY WIECIE ŻE...

...Racjonalizator Andrzej Matuszczak opracował przyrząd do gięcia rynien. Przyrząd ten w znacznym stopniu mechanizuje te czynności przyczyniając się do wzrostu wydajności pracy.

*

...Spółdzielnia Pracy „Spólnota" w Sułkowicach zrzesza 480 kowali. W blisko 70 kuźniach wyrabiają oni podkowy, zawiasy, obcęgi, kleszcze, inne narzędzia i sprzęt potrzebny dla wsi.

*

...Od powstania klubu techniki i racjonalizatorstwa przy Spółdzielni Pracy „Mechanik" w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku, tj. od września ub roku, członkowie spółdzielni zgłosili już 108 pomysłów racjonalizatorskich.

PRZEZ PODNIESIENIE WYDAJNOŚCI PRACY — DO WZROSTU PRODUKCJI DO PODNIESIENIA DOBROBYTU LUDU POLSKIEGO

Roczny bilans pracy ZS „Start"

Przed rokiem powstało Zrzeszenie Sportowe Start, którego bazą działania jest spółdzielczość pracy i rzemiosło indywidualne. Po zakończeniu okresu organizacyjnego, na wiosnę br. — „Start" rozpoczął swą działalność sportową. Jaki jest dorobek tego młodego Zrzeszenia, działającego na zaniedbanym od dziesiątek lat pod względem sportowym terenie.

Na 1 listopada „Start" zrzeszał 32 tys. rzemieślników uspołecznionych i indywidualnych, skupionych w 342 kołach. Na dwa więc miesiące przed końcem roku roczny plan w zakresie liczby członków zrzeszenia został wykonany w 91.4 proc. Wykonanie rocznych zadań w tym zakresie nie powinno więc budzić wątpliwości.

„Start" wystartował w trudnych warunkach: bez boisk, urządzeń sportowych, bez sprzętu. Bazę materialno-techniczną trzeba było dopiero organizować. Trudności z braku dostatecznej ilości sprzętu i urządzeń sportowych wpłynęły na kierunki rozwoju sekcji sportowych przy kołach Startu.

Najszybciej rozwinęły się sekcje, w których nakłady finansowe na sprzęt i urządzenia nie są wielkie. I tak najliczniej reprezentowane są sekcje siatkówki (111 sekcji), tenisa stołowego (101) dopiero dalej sekcje lekkoatletyki (86) i piłki nożnej (75). Słabo reprezentowane są sekcje „droższe" jak wioślarstwo (5 sekcji), żeglarstwo (5), sporty motorowe (17).

Rada Główna ZS Start kładła i kładzie nadal główny nacisk na umasowienie sportu. Na tym też odcinku „Start" ma pewne, chociaż niezadowalające osiągnięcia. Z 32 tys. rzemieślników, zrzeszonych w kołach sportowych poważny procent nie brał w tym roku udziału w żadnych imprezach sportowych. Ich kontakt ze sportem polegał... na płaceniu składek.

Do 1 listopada plan zdobywania odznak SPO wykonano tylko w 37,7 proc. Wykonanie rocznych zadań może też budzić obawy, mimo że kilku tysiącom sportowców z kół „Startu" brakuje po jednej lub dwie normy dla zdobycia odznaki SPO.

W przekroju terenowym młode Zrzeszenie nie rozwijało się równomiernie. Przodują okręgi — stalinogrodzki, gdański, lubelski, wloką się na końcu — kielecki, rzeszowski i olsztyński.

Do najlepiej pracujących kół sportowych należy zaliczyć m. in. koło sportowe przy Spółdzielni Pracy „Astra" w Warszawie i koło przy Spółdzielni Pracy Garbarskiej w Zalewie Jest jednak wiele kół nie przejawiających większej lub nawet żadnej działalności.

Szereg zarządów zw. branżowych, izb rzemieślniczych, spółdzielni pracy i organizacji cechowych żywo interesuje się pracą „Startu", przychodzi kołom sportowym z efektywną pomocą. Np. Spółdzielnia Pracy Włosiankarsko - Szczotkarska w Biłgoraju przeznaczyła 80 tys. zł. na swe koło sportowe. Cech Rzemiosł Włókienniczych w Warszawie za blisko 100 tys. zł. zakupił sprzęt sportowy.

Wiele jednak zw. branżowych, izb rzemieślniczych, spółdzielni pracy i organizacji cechowych nie interesuje się sportem. Tam też rady okręgowe i koła sportowe „Startu" walczą z dużymi trudnościami, nie osiągają większych wyników w umasowieniu sportu.

ZS Start ma pierwsze, osiągnięcia w sporcie wyczynowym. Do sukcesów tych nie doszło drogą przechwytywania i „kaperowania" zawodników-wychowanków innych zrzeszeń Start rozwija sport wyczynowy na bazie sportu masowego. Wyławia młode talenty, stwarza im możliwości rozwoju.

Dla dokonania przeglądu kadr sportowych, dla wyłowienia uzdolnionej młodzieży Rada Główna ZS Start zorganizowała w tym roku zrzeszeniowe mistrzostwa, we wszystkich zasadniczych dyscyplinach sportu. Mistrzostwa te były połączone z obozami treningowo-szkoleniowymi.

Reprezentacje „Startu" wzięły w tym roku udział w mistrzostwach Polski. Jechały na mistrzostwa nie po sukcesy, lecz po naukę. Toteż zdobycie np. 8 miejsca w mistrzostwach Polski w strzelaniu przez młodą reprezentację „Startu" jest niewątpliwym sukcesem.

„Start" ma grupę wyczynowców o wysokiej klasie. Należą do nich m. in. kolarze — Zdunek i Osiak, lekkoatleci — Drozd, Janczak, Odolczyk, Hempel (Hempel jest rekordzistą Polski juniorów na 3 tys. m) szachiści — Łuczynowicz, Grąbczewski, Gromek, Tarnowski, tenis stołowy — Patyński, Orlikowski, Orbuch, Łokieć, Kokowska.

Kadra młodych zawodników na poziomie II i III klasy jest już liczna. W lekkoatletyce np. „Start" ma 30 zawodników sklasyfikowanych w klasie II i 60 — w klasie III. W tenisie stołowym — 38 zawodników klasy II. Są to przeważnie zawodnicy młodzi, którzy w tym roku po raz pierwszy brali udział w zawodach.

W piłce nożnej 4 drużyny „Startu" grają w klasie A, 12 — w klasie B, 59 — w klasie C oraz 17 — w klasie juniorów. W hokeju na lodzie jedna drużyna (stalinogrodzka) gra w klasie A. W piłce koszykowej „Start" reprezentowany jest przez drużynę krakowską w II lidze.

Droga, na którą wszedł „Start" nie jest drogą tanich błyskotliwych osiągnięć. Wiedzie ona jednak pewnie do umasowienia sportu i rozwoju sportu wyczynowego. (p)

Bogaty dorobek „Miesiąca Wynalazczości"

„Miesiąc Wynalazczości", zorganizowany przez Zw. Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, zakończył się pełnym sukcesem. Ruch racjonalizatorstwa i nowatorstwa został ożywiony. Wciągnięto do tego ruchu dziesiątki tysięcy członków spółdzielni pracy.

W czasie trwania „Miesiąca" członkowie spółdzielni pracy zgłosili 3747 pomysłów racjonalizatorskich, tj o 1500 więcej projektów niż w ciągu całego 1952 r. Największą aktywność wykazali spółdzielcy z woj. wrocławskiego, którzy zgłosili 812 pomysłów, tj. 7-krotnie więcej niż w ub. roku. W woj. warszawskim wzrost ilości zgłoszonych pomysłów w stosunku do roku ub. wyniósł 400 procent.

Zdecydowana większość pomysłów zgłoszonych w „Miesiącu Wynalazczości" dotyczy usprawnienia produkcji artykułów konsumcyjnych. Niektóre z nich przedstawieją dużą wartość, zarówno dla spółdzielni, jak również dla całej gospodarki narodowej, która przez zastosowanie pomysłów zyskuje poważne nieraz ilości cennego surowca.

Finansowanie nowej produkcji
w przemyśle drobnym

W piśmie okólnym z dnia 20 października w sprawie finansowania i kredytowania nakładów związanych z uruchomieniem nowej produkcji w czynnych przedsiębiorstwach państwowych Min. Przem. Drobnego i Rzemiosła wyjaśnia, że za produkcję nową w zakładach czynnych, a więc istniejących i wykonujących planową produkcję uważać należy również produkcję nowych asortymentów. Źródłem finansowania nakładów na nową produkcję są środki obrotowe danego przedsiębiorstwa. Dla uruchomienia nowej produkcji nieprzewidzianej w planie można również korzystać z kredytu bankowego. Czas i sposób umarzania nakładów na uruchomienie nowej produkcji ustalony zostaje na wniosek właściwego zarządu przemysłu przez Ministr. Przem. Drobnego i Rzemiosła.

Czasokres umarzania nakładów na nową produkcję nie może być dłuższy niż 3 lata. (St)

GRUDZIEŃ **5** SOBOTA

DZIŚ *Kryspina*

JUTRO *Anastazego*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36 55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. Dział Miejski IKP — 48-56.

To i owo z Bydgoszczy

Ciemno wszędzie...

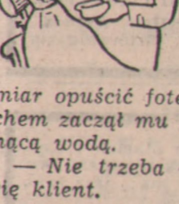


Ostatnio jeden z przybyłych do Bydgoszczy Czytelników uczynił epokowe odkrycie, dowodzące niemałego wyrobienia życiowego. „Z nastaniem wieczoru w Bydgoszczy robi się ciemno" — oświadczył filozoficznie.

W istocie lampy elektryczne nad ulicami bardzo często żarzą się zamiast jaśnieć, a co gorsze jak żarówka się przepali to długo trzeba oczekiwać na wkręcenie nowej. Ostatnio ciemność zapanowała u wylotu ul. Długiej na Wełniany Rynek, gdzie nie płonie ani jedna lampa.

(ż-fa)

U fryziera



Podstrzyc? Ogolić?

— Proszę podstrzyc. Ale nie za wysoko.

Klient usiadł, za parę minut był podstrzyżony.

Gdy miał już zamiar opuścić fotel, fryzjer z uśmiechem zaczął mu kropić włosy pachnącą wodą.

— Nie trzeba — dziękuję, bronił się klient.

— Nie szkodzi, troszeczkę, parę groszy więcej a będzie pan wyglądał jak ta lala.

— Ależ ja idę do pracy, koledzy będą się śmiali, gdy przyjdę taki uperfumowany, co innego w sobotę.

Nie pomogło, głowa została starannie skropiona.

— O już gotowe, a tak się pan bronił. Jesteśmy zadowoleni?

Nie zawsze. W każdym razie fryzjerzy powinni się zawsze liczyć z życzeniem klienta. (L.W.)

KOMUNIKATY

*** Uwaga ping-pongiści!** — W związku z odbywającymi się mistrzostwami miasta w tenisie stołowym sekcja TS WKKF odwołuje mistrzowskie rozgrywki w klasie A kobiet, w klasie B mężczyzn na terenie Bydgoszczy.

*** Sportowcy ZS Start!** — We wtorek 8 bm. o godz. 17.30 w świetlicy przy ul. Dworcowej 32 nadzwyczajne zebranie członków koła ZS Start przy Spółdzielni Tapicerów i Stolarzy.

Łączy nas jeden cel

Poważne są osiągnięcia obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Podsumowując wyniki obchodu tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, możemy śmiało stwierdzić, że spełnił on swój cel.

Wzmocniły się więzy przyjaźni chłopów i robotników, inteligencji pracującej, młodzieży — wszystkich mieszkańców miast i wsi naszego województwa, z narodami wielkiego Kraju Rad. Poznano jeszcze bardziej niż dotychczas życie narodów radzieckich, ich kulturę, przodująca technikę rolna i przemysłową oraz naukę radziecką. Podczas „Miesiąca Przyjaźni" wprowadzono nowe formy pracy propagandowej, szkoleniowej ,wyjaśniającej i uświadamiającej. Powstało 503 nowych kół i wzrosły szeregi TPPR o 70.472 członków, którzy nadal, wespół z innymi będą pogłębiali przyjaźń narodu polskiego z narodami ZSRR.

POGADANKI, ODCZYTY, IMPREZY

Przeprowadzono 28069 pogadanek, odczytów i refer. przy udziale 1.580.488 słuchaczy. Wrażeniami z życia ludzi Kraju Rad dzielili się uczestnicy wycieczek do ZSRR i bawiący w naszym województwie przedstawiciele narodu radzieckiego. Wielką popularnością cieszyły się przedstawienia teatralne sztuk radzieckich, festiwal filmów radzieckich, imprezy zespołów artystycznych, których program obrazował zdobycze kultury i sztuki radzieckiej. Ilość imprez wyrażała się cyfrą 10.196.

POPULARYZACJA RADZIECKICH METOD PRACY

Stosowanie w produkcji rolnej i przemysłowej radzieckich metod pracy przyczyniło się do wzrostu produkcji i podniesienia jej jakości. Szeroko spopularyzowano metody Kolesowa, Żandarowej. Korabielnikowej i Kowalowa oraz nauki radzieckich agrobiologów, które są stosowane przez chłopów woj. bydgoskiego. Dla większej popularyzacji tych metod, zorganizowano 192 narady, w których uczestniczyło 21.603 osoby.

PIĘKNY JEST JĘZYK ROSYJSKI

Ci, co go znają, pogłębili go jeszcze bardziej w zespołach żywego słowa, głośnego czytania i słuchania audycji radiowych z ZSRR. Dla tych, którzy rozumieją jakie korzyści daje znajomość języka rosyjskiego, a nie znających go, zorganizowano 432 kursy, które objęły 7000 słuchaczy. Spopularyzowano książkę radziecką przez zorganizowanie 1.192 wystaw, przez kiermasze książkowe, konkursy i kolportaż — rozprowadzając ok. 38 tys. książek.

AKTYWNY UDZIAŁ MŁODZIEŻY

Młodzież czynnie włączyła się do obchodu „miesiaca". Powstało 191 szkolnych kół przyjaciół ZSRR i wzmocniły się ich szeregi o 35.208 członków. Zacieśniły się więzy przyjaźni z młodzieżą radziecka do której wysłano setki „listów przyjaźni". Wzmogła się działalność kołek młodych miczurinowców, którzy oddziaływali na chłopów swego środowiska, popularyzując wśród nich metody radzieckiej agrobiologii.

WNIOSKI

Poważne są osiągnięcia „miesiąca" Popełniono także i błędy, których uniknąć trzeba w roku przyszłym. Brak było w niektórych wypadkach, powiązania pracy propagandowej z okazji „miesiąca" z aktualnymi zagadnieniami politycznymi i gospodarczymi, szczególnie zagadnieniem realizacji obowiązkowych planów dostaw. Woj. Komisja Wykonawcza w niedostateczny sposób inspirowała komisje terenowe w kierunku właściwego opracowania i wykonywania planów obchodu „miesiąca".

Skończył się tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Jednak przyjaźń bratnich narodów: polskiego i radzieckiego, trwać będzie po wsze czasy. Łączy nas bowiem jeden cel: walka o pokój i o nowe życie. (Tuch)

Nowe filmy na ekranach kin bydgoskich

Bieżący miesiąc niewątpliwie sprawi dużo zadowolenia nawet najbardziej wybrednym kinomanom. Przydzielenie bowiem na nasze ekrany m. in. kilku nowych filmów jest dużym sukcesem CWF-u.

A oto tytuły filmów, które w grudniu oglądać będziemy w kinach bydgoskich:

„Szkarłatny kwiatuszek" (prod. radzieckiej); „Kasztanka" (radz.); „Śnieżka" (radz.) — pełnometrażowy barwny film rysunkowy zrealizowany na podstawie bajki Ostrowskiego i opery Rimski-Korsakowa; „Lubow Jarowaja" (radz. 2 seria) — film osnuty na tle walk rewolucyjnych w r. 1920, gdy młode jeszcze Państwo Radzieckie ściera się z wojskami białogwardyjskimi; „Młode serca" (prod. węgierskiej) — barwny film z życia młodzieży węgierskiej; „Ostatnia bitwa" (prod. chińskiej) — film obrazujący niedolę ubogich chłopów, i ich zwycięską walkę o nowy ustrój; „Węgierskie melodie"; „Rewizor"; „Noc Majowa".

W kinie „Wolność" wyświetlane będą filmy w wersji oryginalnej. W kinie „Bałtyk" wyświetlane będą co poniedziałek filmy dokumentalne. M. in. zobaczymy filmy: „Mistrzowie uzbeckiego tańca", „Rosyjskie światła", „Radziecka Armenia", „Indie". „Wołga Don", „Wśród ludów Oceanii".

Poza wyżej wymienionymi wprowadzono do repertuaru cały szereg filmów okolicznościowych.

W związku z Tygodniem Postępowej Kultury Niemieckiej (6—13. 12) wprowadzone zostaną na nasze ekrany dwa nowe filmy produkcji NRD. Pierwszy z nich „Tajne akta F-y Solvay" osnuty jest na tle dywersyjnej działalności szpiegów i sabotażystów, dążących na polecenie swych imperialistycznych mocodawców do unieruchomienia zakładów solvayowskich. Drugi film — „Niezwyciężeni" przedstawia okres walki niemieckiej klasy robotniczej pod kierownictwem partii socjaldemokratycznej przeciw antysocjalistycznym ustawom Bismarcka.

Dla naszych najmłodszych w ramach „akcji choinek noworocznych" (27. 12 — 6. 1. 54 r.) wyświetlane będą filmy kukiełkowe, rysunkowe i bajki. (v)

Polujemy na misia



Jola przebudziła się wcześniej niż zwykle.

— Mamusiu! Mamusiu!

— Co, dziecinko?

— Śniło mi się, że kupiłaś mi takiego ładnego dużego misia.

Pani Zielińska czule objęła córeczkę.

— Kupię ci misia. Jeszcze dzisiaj.

— O... to ślicznie... Tak bardzo chcę mieć misia.

*

Pani Zielińska wzięła Jolę za rączki i rozpoczęła żmudną wędrówkę po wszystkich sklepach w Bydgoszczy.

— Czy macie misie — pytała zrezygnowana w dziesiątym z kolei sklepie MHD.

— Nie, nie mamy — padała krótka odpowiedź ekspedientki.

— A kiedy będą?...

— Nie wiadomo, może przed „Gwiazdką"...

*

I znowu zaczęła się wędrówka. A może gdzieś znajdzie się miś. I rzeczywiście. Jest. Stoi jak żywy na wystawie. Pani Zielińska pędem wpadła do sklepu, za nią Jola.

— Misia — proszę pani — misia mówiła zdyszana.

Ekspedientka sięgnęła na półkę — to ostatni — oświadczyła — z wystawy nie sprzedajemy.

Na stole stał miś, ale jaki — posłuchajcie: Różowy w czerwone kropki z noskiem żółtym, uszka zielone, łapki granatowe.

— Nie chcę takiego misia — nie chcę — zaczęła płakać Jola. — Przecież miś musi być brązowy.

P. S. Masz rację Jolu. Miś musi być brązowy. Ty chociaż o tym wiesz ale nie wiedzą ci, którzy te misie produkują.

Warto pomyśleć, aby misie w sklepach były i to koniecznie brązowe.

(Mik)

Na wokandzie sądowej

Krzywdził swoje dziecko

Stanisław Wieczorek zam. w Samsiecznie pod Bydgoszczą nie był dobrym ojcem. Nie chciał łożyć na utrzymanie swej małoletniej córki Teresy, pomimo, że sąd Polski Ludowej zgodnie z przepisami prawa zobowiązał go do tego.

Wieczorek zignorował uchwałę sądu, zalegał od dłuższego czasu z zapłatą rat alimentacyjnych. W tym czasie córka jego Teresa pozostawała na utrzymaniu babci-wdowy.

Za uchylanie się od płacenia na utrzymanie dziecka odpowiadał w końcu Wieczorek przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy. Rozprawa wykazała, że warunki materialne ojca były dostateczne, aby zapewnić dziecku utrzymanie. Ponieważ Wieczorek w złośliwy sposób unikał zapłaty alimentów sąd ukarał go surowo, skazując na rok aresztu.

Wykonanie orzeczonej kary zawiesił mu na okres 2 lat, ale pod warunkiem, że zaległe raty przeznaczone na utrzymanie dziecka ureguluje do 1 marca 1954 r. Jeśli tego nie uczyni, będzie musiał karę odcierpieć, a swoją drogą pieniądze zostaną wyegzekwowane. (ol)

Na fali dnia

O wystawę nowych wzorów odzieży

Każda pora roku przynosi wraz z sobą zmianę odzieży, a często również — zmianę mody. Oczywiście wszyscy jesteśmy bardzo ciekawi, jak na przykład obecnie wyglądają nowe wzory futer pelis, płaszczy, kurtek, męskich garniturów czy damskich sukien. Ciekawości naszej nie mogą niestety zaspokoić sklepy odzieżowe, na wystawach których widujemy modele stare, „obnoszone", bo na nowe się nie zdobyło.

Wiemy, że wiele nowości, zresztą bardzo gustownych, lansuje „Dom Mody" Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego. Nie wszyscy je mogą obejrzeć, bo nie wszyscy przecież szyją sobie tam odzież. Ale zlecając wykonanie pewnej części garderoby w jakimkolwiek punkcie usługowym, chcielibyśmy wykorzystać modele, szyte przez PPK-K.

I dlatego właśnie apel pod adresem tej instytucji: zorganizujcie wystawę nowych wzorów odzieży, podczas której można zwiedzającym udzielać wiele praktycznych wskazówek.

Byłaby to bardzo celowa impreza, która z pewnością ściślej związałaby przedsiebiorstwo z masami klientów, pozwoliłaby poznać potrzeby i gusty rzesz odbiorców. (t)

Melodyjną „Carmen" usłyszymy z estrady

W bież. miesiącu bydgoski „Artos" zapowiada szereg imprez rozrywkowych na Pomorzu.

Spodziewany jest przyjazd artystów-śpiewaków Opery Warszawskiej, którzy zapoznają nas z operą „Carmen" francuskiego kompozytora Jerzego Bizeta. Operomontaż ten niewątpliwie zainteresuje miłośników muzyki. Dnia 17 bm. wieczór „Carmen" urządzony zostanie w Bydgoszczy, a ponadto w następnych dniach w 8 innych miastach województwa, m. in. w Toruniu, Inowrocławiu, Grudziądzu, Włocławku i Nakle.

W grudniu mieszkańcy Włocławka i Torunia usłyszą z estrady Barbarę Kostrzewską i Mariana Woźniczko z Opery Poznańskiej, którzy śpiewać będą arie i duety operowe. Natomiast ekipa rozrywkowa wiejska odwiedzi z programem „Mówi piosenka" 20 wsi pomorskich. (ż-fa)

IX sesja MRN

W dniu 7 i 8 bm. odbędzie się IX sesja Miejskiej Rady Narodowej.

Na porządku obrad znajdą się m. in sprawy: działalności przedsiębiorstwa MHM ze szczególnym uwzględnieniem wykonawstwa planów produkcyjnych, rozmieszczenia placówek MHM oraz stanu zaspokojenia potrzeb ludności miasta; sprawozdanie z działalności Samodzielnego Referatu Skarg i Zażaleń oraz sprawa zmiany nazw niektórych ulic.

Przodujący posterunek sanitarny PCK

Stan higieniczno-sanitarny hotelu robotniczego ZBM nr 3 uległ radykalnej poprawie. Stało się to dzięki aktywności społecznego posterunku sanitarnego PCK. Poprzez pogadanki, rozwinięcie współzawodnictwa o czystość pokoju i częstą kontrolę udało się osiągnąć należyty stan higieniczno-sanitarny. Ponadto posterunek PCK udziela pierwszej pomocy sanitarnej, dysponując dobrze zaopatrzoną apteczką.

„Kraina uśmiechu" w Bydgoszczy

Ostatni tydzień, jeśli chodzi o sztukę teatralną w naszym mieście, stał pod znakiem operetki. Gdy bowiem bramę teatru dla dokonania remontu zamknięto, w sali ORZZ zagościł objazdowy Warszawski Zespół Operetki Artosu. „Nareszcie"! — tak z pewnością ten fakt powitały rzesze bydgoszczan, które jak o tym świadczyła pełna przez szereg przedstawień sala, były jej od dawna spragnione. Bo bez względu na to, na którym miejscu w hierarchii sztuk pięknych ten rodzaj widowiska umieszczą pełni powagi i wysokich wymagań artystycznych pedanci, musimy się zgodzić z tym, że jest to także rozrywka kulturalna, która ma oparcie w szerokim zapotrzebowaniu społecznym. Najlepszy na to dowód, że choć powoli, zaczynają w Polsce powstawać teatry operetkowe. Zanim przyjdzie kolej i na Bydgoszcz korzystamy przynajmniej ze spektakli, które nam Artos przygotował. Byleby tylko dobór sztuk był odpowiedni, a wykonanie utrzymane na artystycznym poziomie. Jak to było tym razem?

Otóż zanim zaczną się ukazywać operetki oparte w swej tematyce o dzisiejszą rzeczywistość, sięgamy do ich dawnego repertuaru, jak w tym wypadku do „Krainy uśmiechu" Lehara mimo tego, że swą treścią literacką wydaje się naszemu widzowi starszą, niżby świadczyła data jej narodzin. Tak bowiem bardzo oddaliliśmy się od tamtego świata, że patrzymy na niego jak na jakąś wprost nieprawdopodobną baśń. Ratuje zaś ją w naszej opinii tylko muzyka, którą ten rodzaj sztuki wyłącznie żyje, a która się tu wcale nie zestarzała.

Słuchacz, wsłuchany w te płynne, melodyjne, mocno osłodzone walce, tanga i piosenki, nie zwrócił może nawet uwagi na skromne ramy, w jakie przedstawienie to u nas zostało ujęte. Może też i niewielka scenka sali ORZZ nie dopominała się o masowe chóry, o wielki zespół baletowy, o licznych statystów, o przepych wystawy, o pełną obsadę orkiestrową itd. Dość powiedzieć, że na przykład orkiestra składała się jedynie z 13 muzyków, nie tylko bez kontrabasu, ale i bez osobnego kapelmistrza, którego funkcję pełnił I skrzypek, a który sam grając nie mógł trzymać zespołu „w garści", by zapobiec niekiedy pewnym jego potknięciom. W tych samych skromnych granicach utrzymana też była wkładka baletowa, w której 8-osobowy zespół wykonał tańce chińskie, polegające na korowodach, akrobacji i pantominie, nie dość łatwo jednak zrozumiałej. Ciężar więc główny przedstawienia spoczywał na wykonawcach czołowych ról wokalnych, a więc M. Walewskiej, F. Daniszewskiej, W. Łuczyńskim, i F. Szczepańskim, mających ładne głosy i duże obycie ze sceną, którzy zapewne zgodnie ze wskazówkami reżyserskimi W. Zdzitowieckiego utrzymali całość przedstawienia w ustalonym od dawna stylu operetkowym. Bo jak treść i występujące w operetce typy, tak i jej inscenizacja ciągle jeszcze nie wykracza poza obowiazujący od długich dziesiątków lat szablon.

Była to więc operetka jakby w miniaturze, uzasadnionej warunkami objazdowymi, ale nie na tyle pomniejszonej, by zniekształciła samo dzieło. Przedstawienie to dawało więc słuchaczowi wyobrażenie o tej operetce Lehara, nie raniło poczucia estetycznego i z pewnością przez tych szczęśliwców, którzy z trudnością zdobyli bilety, została z satysfakcją przyjęta jako miłe urozmaicenie wieczoru.

M. P.

Dwa występy artystyczne w Pomorskim Domu Sztuki

Staraniem Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 29 oraz RSW — „Prasa" odbędą się w niedzielę w Pomorskim Domu Sztuki dwie imprezy artystyczne.

O godz. 16 odbędzie się występ zespołów świetlicowych oraz koncert solistów, na które złożą się deklamacje, tańce i śpiew.

Wieczorem o godz. 19.30 usłyszymy koncert wokalno-rozrywkowy w wykonaniu orkiestry RSW „Prasa" pod dyr. T. Sieradzkiego i zespołu wokalnego prof Lubiatowskiego. W programie: Brahms, Czajkowski i Moniuszko oraz występy solowe (puzon, waltornia i śpiew). W koncercie tym udział biorą również soliści Państw. Konserwatorium Muzycznego oraz prof. Edwin Golnik z Polskiego Radia.

Czysty dochód z powyższych imprez przeznacza się na akcję dożywiania dzieci Szkoły Podst. nr 29.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Lubow Jarowaja I seria (15.45. 18. 20.15)

Polonia: Nie ma pokoju pod oliwkami (17 i 19)

Orzeł: Ostatnia bitwa (16.45. 19)

Wolność: Uczniowski rewir (16. 18. 20)

Gryf: Grzesznicy bez winy (16.45. 19)

Bałtyk: Mały partyzant (17 i 19)

Mir: Złoty kluczyk

Rozmaitości: Na froncie wojny i pracy (16—22).

IMPREZY

ORZZ godz. 19.00 przedstawienie operetki „Kraina uśmiechu"

KONCERTY

Doroczny Koncert Wokalny urządza chór „Dzwon" w niedzielę 6 bm. o godz. 18 w auli Kolejowego Liceum przy ul. Kopernika.

Na koncercie usłyszymy piękny utwór Beethovena „Symfonię przeznaczenia" i Tańce rumuńskie" największego współczesnego kompozytora węgierskiego — Beli Bartoka. Solistką koncertu będzie młoda pianistka Edwarda Chojnacka. Dyrygować koncertem będzie Roman Mackiewicz.

Ważne abonamenty „A" o których odnowieniu przypominamy!

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Sobota: Fircyk w zalotach (g. 19).

Niedziela: Fircyk w zalotach (g. 15.30 i 19).



STEFAN WINTER w „Fircyku w zalotach".

DYŻURY

Dyżury aptek (godz 22—8):

Apteka Społeczna nr 17, Śniadeckich 51, tel. 22-42.

Apteka Społeczna nr 101, Armii Czerwonej 14, tel. 16-51.

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego zbiory stałe — otwarte codziennie od g. 11 do 16 w środe od godz. 12 do 19, w niedziele od godz 10 do 14, w dni poświąteczne nieczynne.

Wystawa reprodukcji dzieł Jana Matejki.

Biblioteka Miejska:

Wypożyczalnia główna czynna od godz 13 do 19 w środy od godz. 11 do godz. 15

Wystawa z okazji 60 rocznicy śmierci Jana Matejki.

Pracownia naukowa czynna codziennie od g. 10 do 20

Biblioteka Lekarska, Al. 1 Maja 13 I ptr czynna od 15 do 19. w środy od 12 do 15

Czytelnia Prasy — Al. 1 Maja 13 czynna codziennie (oprócz niedzieli) od godz. 17 do 19.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

SOBOTA 5 GRUDNIA

15.00 Koncert orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej, 15.40 Muzyka, 17.15 Wiadomości sportowe, 17.20 Bydgoski Dziennik Radiowy.

Pierwsi w skupie zboża

(dokończenie ze str. 3)

czone. Józef Lipiński z gromady Darskowo i Adam Scheifer z tej gromady — to przodujący chłopi. Własną pracą i mądrą organizacją produkcji zabezpieczają wykonanie planów. Jeden z nich hoduje 9 krów, drugi wzorowo prowadzi ogrodnictwo. W obejściach gospodarskich warczą motory elektryczne.

*

Na drogę takiej racjonalnej gospodarki wstępuje w Darskowie w tym roku świeży osadnik z powiatu Łask w woj. łódzkim — wtedy bezrolny, teraz gospodarz na ośmiu hektarach ziemi — energiczny Zygmunt Zinderman. Docieramy do jego sadyby w Darskowie. Wre tam praca — remont budynków gospodarczych. Zinderman już wytknął sobie drogę prawidłowej gospodarki, już zebrał pierwsze plony i jest pełen zapału.

Jestem jeszcze zwolniony z obowiązku dostaw — informuje nas chętnie — ale przecież sprzedałem zboże Państwu. To jest siła — to moje pole. Niech ta siła pracuje dla nas.

Zinderman rozumie, że siły tej nie można ukrywać, że każde ziarno przysparza wielkich wartości. Ale jego czyn jest piękny — bo płynie z głębokiego przekonania. Z tym przekonaniem i uśmiechem na ustach — Zinderman przesyła nam pozdrowienie. (kz)

Węgry - Anglia 6:3



W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim rozegranym 25 listopada br. w Wembley koło Londynu piłkarze Węgier pokonali zdecydowanie reprezentację Anglii 6:3 (4:2).

Na zdjęciu: Fragment meczu — bramkarz angielski Merrick wyłapuje jeden ze strzałów napadu węgierskiego. Foto - CAF

Młodzieży zdobywaj SPO

W dniu 3 grudnia 1953 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana córka, siostra i kuzynka śp.

Wanda Masłowska

przeżywszy lat 43.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

OJCIEC, RODZEŃSTWO i RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6 grudnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej.
Bydgoszcz, Stalinogród, dnia 4 grudnia 1953 r.

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO do 3 ha z sadem blisko miasta lub stacji kupię. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr „5375" (5375

WILLĘ piętrową (całą lub połowę) wolne 2 pokoje, sprzedam. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr 5372. (5372

DOMY, wille (ćwiartki—połówki), gospodarstwa, place, sprzedaje — poszukuje, Wojtowicz Bydgoszcz, Zduny 9. (5371

DOMEK jedno lub dwu rodzinny w Bydgoszczy w dzielnicy willowej kupię. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr 5360. (5360

Dnia 3 grudnia 1953 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, brat, szwagier i wujek śp.

Seweryn Borecki

przeżywszy lat 56.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi we Wrześni w niedzielę dnia 6. 12. 1953 r. o godz. 15. Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 10. 12. 1953 r. o godz. 7 rano w kościele Św. Piotra i Pawła w Bydgoszczy.

O czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, SIOSTRA, BRAT i RODZINA

Bydgoszcz, Poznań, Września. (5425

Zakład Graficzny Przemysłu Terenowego w Wąbrzeźnie **zawiadamia,** że z dniem 25. XI. br. **URUCHOMIŁ na terenie Wąbrzeźna 3 punkty usługowe**

PUNKT USŁUGOWY nr 1. — Wąbrzeźno, Żołn. Polskiego, nr 7 — wykonuje wszelkie naprawy maszyn rolniczych, oraz wszelkie prace ślusarskie.

PUNKT USŁUGOWY nr 2 — Wąbrzeźno, Mickiewicza 7 — wykonuje wszelkie prace w zakresie introligatorstwa.

PUNKT USŁUGOWY nr 3. — Wąbrzeźno, 1 Maja 31 wykonuje wszelkie naprawy stolarskie z własnego i powierzonego surowca (2515

Powiatowa Wzorcowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Inowrocławiu **zawiadamia,** że z dniem 1 grudnia 1953 r. otworzyła przy ul. Dworcowej 7 punkt usługowy NAPRAWY MASZYN DO SZYCIA

SAMODZIAŁY

z powierzonej przędzy chłopskiej wykonują usługowe warsztaty tkackie **Pomocniczej Spółdzielni Rzemieślniczej Branży Włókienniczej** w Bydgoszczy: (2524k

Bydgoszcz — Długa 11
„ — Bocianowo 21
„ — Świętojańska 22
Toruń — Słowackiego 63
„ — Stalingradzka 23
Inowrocław — Dworcowa 52
Tuchola — Świecka 14
„ — Chojnicka 39
Fordon — Wyszogrodzka 11

Dnia 2 grudnia 1953 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść i dziadek śp.

Antoni Kozłowski

przeżywszy lat 53.

O czym zawiadamia porażona w smutku

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. XII. r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Grunwaldzkiej.

UWAGA!-Radio-remont
Radiotechniczny punkt usługowy
Spółdz. Inwalidów Toruń, Rynek Nowomiejski 26
rozpoczął pracę z dniem 1. XII. 1953 r.

POSIADA: najnowocześniejsze wyposażenie laboratoryjne (wykwalifikowane siły fachowe).

WYKONUJE: szybko i dokładnie naprawy sprzętu radio-i elektrotechnicznego, budowy i rekonstrukcje radio-odbiorników, badania lamp, porady techniczne — bezpłatnie.

PROWADZI: skup starych aparatów, części i lamp radiowych (2495k

1 samochód ciężarowy 4-6 t.

w idealnym stanie wzgl. po kapitalnym remoncie m-ki: Bussinng M. A. G. Mercedes-Diesel, Klocner-Diesel, Fiat-Diesel, względnie innej marki tylko na olej napędowy kupimy. — Oferty z podaniem dokładnego opisu, stanu technicznego, ogumienia i ceny pojazdu prosimy składać pod adresem

Bydg. Zespołu Budownictwa Przem. D. W.

Bydgoszcz, ul. Wrocławska 7. (2530

WIECZNĄ baterię — zasilacz wibratorowy do odbiornika bateryjnego na 2,4 V sprzedam. Bydgoszcz Orla 58-1. (5330

FISHARMONIĘ sprzedam. Bydgoszcz, Lenartowicza 1 m. 4. (5331

MASZYNĘ krawiecką „Singera" dobry stan sprzedam. Bydgoszcz, ul. Dolina 37-2. (5364

TAPCZAN, materace, leżanki sprzedam. Bydgoszcz Nowodworska 17 (warsztat tapicerski). (5314

KOZĘ oraz łóżeczko metalowe sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 140-1 (5316

WÓZEK koszykowy głęboki na łożyskach kulkowych sprzedam względnie zamienię na sportowy. Bydgoszcz, Matejki 10-4. (5282

SAMOCHÓD małolitrażowy (górnozaworowy) okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 14 skład. (5336

SYPIALNĘ białą modną, okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 44-3. (5340

2 PORTIERY, grube, czerwone o wymiarach 3x2,7 m sprzedam. Bydgoszcz, Bocianowo 51-1. (5341

KOMPLET palników z zegarami do spawania autogenicznego sprzedam. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 pod nr „5362" (5362

MASZYNĘ gabinetową „Singera" stan bardzo dobry sprzedam. Bydgoszcz Nowodworska 28-8 (podwórze). (5363

PIANINO w bardzo dobrym stanie sprzedam Bydgoszcz, Al. 1 Maja 52 parter. (5414

WÓZEK dla lalki, buty damskie zamszowe nr 41 sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chrobrego 21-1. (5334

AKORDEON 32 basów sprzedam. Bydgoszcz ul. Orla 6-3. (5343

GOSPODARSTWO rolne 6 ha (powiat Szubin) sprzedam. Wiadomość Janczak Józef Bydgoszcz, Jesionowa 2. (5416

FUTRO męskie elki (tchórze), kołnierz wydra na wysoką osobę sprzedam. Bydgoszcz 24 Stycznia 43-3 od godz. 17 do 19. (5007

FRETKI tresowane sprzedam. Garbacki Walenty Starostwo pocz. Skulsk pow. Konin. (5361

BARAK drewniany

tylko w dobrym stanie — kupimy. Oferty kierować „Prasa" Bydgoszcz, ul Dworcowa 16 pod „2535" 2535k

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią zamienię na trzy pokoje z kuchnią, za zwrotem kosztów remontu Bydgoszcz, Janka Krasickiego 16-2. (5318

2 POKOJE duże z używalnością kuchni w centrum zamienię na 2 małe pokoje z kuchnią, względnie 1 duży pokój z kuchnią. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr „5201". (5201

2 POKOJE z kuchnią (możliwość trzymania inwentarza) zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Bydgoszcz Prądy 17-1. (5325

PANIENKĘ na wspólny pokój przyjmę Bygoszcz, Wełniany Rynek 8 m. 3. (5353

OSOBĘ samotną na pokój przyjmę. Bydgoszcz, Podgórna 34-4 (podwórze) (5345

DUŻY pokój z kuchnią (wygody) w Toruniu zamienię na podobny w Bydgoszczy. Wiadomość: Rodziewicz Bydgoszcz, ul. Pomorska 27-3. (5228

POSZUKUJĘ jednego pokoju z kuchnią. Właścicielowi mieszkania zapewnię całkowite utrzymanie względnie przyjmę inne warunki. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr 5358. (5358

DWA pokoje z kuchnią w śródmieściu zamienię na podobne na przedmieściu, najchętniej Szwederowo. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr 5351. (5351

POKOJ z używalnością kuchni zamienię na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 „5332". (5332

1½ POKOJU z kuchnią I piętro możliwość trzymania inwentarza (Okole) zamienię na 2 pokoje z kuchnią samodzielne w śródmieściu. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr 5365. (5365

KUPNO

SAMOCHÓD osobowy „Kapitan" — „Olimpia" względnie bagażówkę 1 tonową kupię. Szczegółowe oferty z ceną kierować do „Prasy" Bydgoszcz. Dworcowa 16 pod nr „5382" (5382

STANIOL folię srebrną kupuję. Chmielewski Bydgoszcz, Wincentego Pola 4 — Wilczak przy Ułańskiej (5320

PRASĘ hydrauliczną względnie cylinder kupię Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „5288" (5288

SIATKĘ drucianą 100—300 metrów oraz drut kolczasty nie koniecznie nowy kupię. Książki nr 292 pow. Wąbrzeźno. (522

TRAKTOR „Lanz-Buldog" najchętniej 25 KM kupię Toruń. Prosta 15 m. 3 (podać stan i cenę). (516

Dnia 4 grudnia 1953 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św mój najdroższy i niezapomniany mąż, nasz zawsze kochany tatuś i dziadziunio śp.

Jan Zachariusz

emerytowany chorąży W. P.—przeżywszy lat 64.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 6 grudnia 1953 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ludwikowo.
O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE, CÓRKA ORAZ SYNOWA Z WNUCZKIEM
5471)

Dnia 2. XII. 1953 r. zmarł drogi nam kolega mistrz zduński

Antoni Kozłowski

Cześć Jego Pamięci.

KOLEDZY

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. 12. 1953 r. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Grunwaldzkiej 15 5374

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę zmarłemu mężowi śp.

Janowi Grubichowi

w szczególności Wiel. Duchowieństwu, księdzu prałatowi Skoniecznemu, ks. dr. Małeckiemu, ks Neumanowi, Cechowi Krawieckiemu oraz wszystkim znajomym, współlokatorom i krewnym którzy brali udział w pogrzebie oraz za złożone wieńce i słowa współczucia składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

5367) ŻONA, CÓRKA I ZIĘĆ.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę w smutnym obrzędzie pogrzebowym mojego kochanego męża i tatusia śp.

Władysława Okońskiego

w szczególności przewielebnemu ks. Radcy Bartlowi, księżom i organistom przybyłym z innych parafii, chórowi, ministrantom, znajomym oraz krewnym za wieńce, kwiaty, wyrazy współczucia i pomoc składa serdeczne „Bóg zapłać".

ŻONA Z SYNKIEM

Dobrcz, w grudniu 1953 r. (53..

SPRZEDAŻ

IGŁY do podnoszenia oczek oraz maszynki naprawia szybko, fachowo — poleca końcówki do igieł najwyższej jakości oraz oprawki „Terrax" Poznań, Kochanowskiego 5 tel. 87-83. Rzeczoznawstwo sprzętu (2463

LEŻANKI nowe sprzeda Warsztat Tapicerski Bydgoszcz, Kujawska 82. (5200

MASZYNĘ do podnoszenia oczek okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Chodkiewicza 31-4. (5389

WÓZEK autko sprzedam. Bydgoszcz, Garbary 19 m. 12 (oficyna). (5391

UBRANIE smokingowe jak nowe sprzedam. Bydgoszcz, Hanki Sawickiej 19-8. (5392

SUKNIĘ ślubną sprzedam. Bydgoszcz, Żmudzka 72-1 (Bielawki). (5381

RTĘĆ, książki biologiczne sprzedam przyrodnikom. Bydgoszcz, Wyczółkowskiego 20-2. (5393

REDAGUJE KOLEGIUM. WYDAWCA: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz Czerwonej Armii 18/20 — Telefony: Naczelny redaktor — 24-29. Zastępca naczelnego redaktora sekretariat redakcji oraz działy: społeczno-polityczny ekonomiczny i wiejski — 33-41 33-42 Działy miejski kultury oświaty i sportowy — 48-56. Działy: rzemieślniczy, terenowy oraz listów i interwencji — 19-07 Redakcja nocna — 19-07 33-41 lub 33-42 Dział ogłoszeń — 48-08 Drukarnia nr 2 — 18-99

Papier biały gazet rol. mat. kl. VII. 50 gr. 94 cm E-4-10385

MASZYNĘ do szycia „Oryginal Wiktoria" sprzedam. Kościuszki 29-8. (5380

PIEC przenośny sprzedam. Bydgoszcz, Wyżyny 18. (5379

SYPIALNIĘ brzozową jasną, nową korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 25-8 (podwórze) (5402)

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Bzyl Bydgoszcz, Dworcowa nr 67-8 od godz. 17 do 20. (5378

SZAFĘ dwudrzwiową, łóżko, stół, leżankę toaletkę (używane) sprzedam. Bydgoszcz, Grudziądzka 23-2. (5377

RADIO z adapterem (walizkowy, włoski) sprzedam lub zamienię na akordeon od 60 bas. Bydgoszcz, Kujawska 80-1.

RADIO „Pionier" sprzedam. Bydgoszcz, H. Sawickiej 26-1. (5376

PIANINO krzyżowe sprzedam. Bydgoszcz, 24 Stycznia 17-10 (5384

MEBLE kuchenne, nowoczesne, biurko, wagę niemowlęcą, parkan sztachetkowy żelazny tanio sprzedam. Bydgoszcz, Ossolińskich 19-1. (5383

RADIO „Philips" 7 obwodowe, 3 zakresowe sprzedam. Bydgoszcz, Ks. Skorupki 97a-1. (5390

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na łożyskach i dla bliźniąt, saneczki poleca H. Świetlik Poznań, Wrocławska 13. (2531k

KOŁNIERZ wydra, błam prawdziwa nutria, płaszcz damski skórkowy sprzedam. Bydgoszcz, Warmińskiego 23-3. (5373

SPRZEDAM maszynę do cięcia warzyw z silnikiem 3 fazowym. Wiadomość: Świętojańska 13-4.

ŁÓŻKA z materacami umywalnie nocne stoliki i lustro z konsolą sprzedam. Bydgoszcz, Cieszkowskiego 8-3. (5405

WÓZEK sportowy sprzedam. Bydgoszcz, Strzelecka 71-1. (5291

SUKNIE włóczkowe, serwis niklowy, serwis obiadowy, teczkę skórzaną, obrusy, serwetki, swetry, bluzki sprzedam. Bydgoszcz, Sienkiewicza 19-2. (5290

KAPCE damskie długie, nr. 36 sprzedam. Bydgoszcz, Nowodworska 41-2.

SPACERÓWKĘ, wzór czeski, stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Jasna 28-6. (5289

MOTOCYKL 750 ccm na teleskopach sprzedam. Bydgoszcz, Moniuszki 14-1. (5366

GABINET męski oraz ubranie i płaszcz męski na wysoką osobę sprzedam Bydgoszcz, Warmińskiego 22-4. (5318

PIANINO w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Zygmunta Augusta 24-6. (5310

PŁASZCZ wojskowy, nowy oraz piec stałopalny emaliowany sprzedam. Bydogszcz, Al. 1 Maja 51-9. (5311

RADIO „Blaupunkt" sprzedam. Bydgoszcz, Gołębia 5-3. (5309

AKORDEON 32 basowy sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chełmińska 24-5. (5307

AKORDEON 32 basowy sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chrobrego 23 m. 5. (5306

MOTOCYKL SHL sprzedam. Bydgoszcz, Brzozowa 18-2. (5286

SZAFĘ kombinowaną, biurko, fotele, stolik, akwaria sprzedam. Bydgoszcz, 24 Stycznia 22-6 od godz. 17 do 19. (5334

PIANINO krzyżowe okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Chocimska 8 m. 4. (5287

PIERZYNĘ, poduszki, szafę, kredens, leżankę, stół płaszczyk chłopięcy sprzedam. Bydgoszcz, Zduny 1-9 parter. (5370

PIANINA, fortepiany — sprzedaje — kupuje Cichon Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, telefon 37-72. (5193

RADIO uniwersalne sprzedam. Bydgoszcz, Kolejowa 6 (Jachcice). (5388

MOTOCYKL BMW 350 ccm w b. dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 77 (podwórze) (5412

RADIO bateryjne sprzedam. Bydgoszcz, Poznańska 20-5. (5386

ROWER męski oraz miód pszczelny po cenie hurtowej sprzedam. Bydgoszcz, Grunwaldzka 147-5. (5387

RADIO „Blaupunkt" 6 lampowe oraz konia (6 letniego) i oponę 650x20, motor 2,5 KM, wielokrążek sprzedam. Bydgoszcz, ul. Widok 83 Wilczak. (5385

RADIO „Aga" nowe ciemne i patefon szafkowy sprzedam. Bydgoszcz, Sieroca 24-4. (5352

ROWER damski sprzedam. Bydgoszcz, J. Stalina 19 m. 4. (5296

ODKURZACZ elektryczny, nowy sprzedam Bydgoszcz ul. Gołębia 26a-1. (5272

FORTEPIAN oraz maszynę do szycia „Singera" sprzedam. Bydgoszcz, Żeglarska 22-2. (5189

ROWEREK 3 kołowy i suknię jedwabną sprzedam. Bydgoszcz, Siemiradzkiego 2-9 (od godz. 15). (5350

KOŁDRĘ dobrą puchową podwójną sprzedam. Bydgoszcz, Wileńska 14-7. (5349

KOLCZYKI z brylantami, biurko dla dzieci, krzesła dębowe, stolik nocny sprzedam. Bydgoszcz ul. Wyzwolenia 19-12. (5355

SUKNIĘ ślubną z welonem i skrzypce sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich 57-4. (5223

RADIO „Pionier" sprzedam. Bydgoszcz, Barska 3 (Jachcice). (5354

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa stan doskonały, łóżko jasne (czeczot) sprzedam. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 75-4. (5328

PIANINO „Linke", płyta metalowa sprzedam, Fordon, Bydgoska 35-2. (5327

KURTKĘ damską, łapki karakułowe w bardzo dobrym stanie i kurtkę męską cybety, fason modny sprzedam. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 30-1. (5347

MASZYNKĘ elektryczną do podnoszenia oczek sprzedam. Świecie, J. Stalina 41. (5329

PRACA

RETUSZERKA — portrecistka przyjmuje prace agentowskie, artystyczne. Laufer Warszawa — Włochy, Mickiewicza 32. (2534k

POTRZEBNA osoba do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego i podwórzowego (inwentarz) na wiejską plebanię. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod nr 5359. (5359

KOREPETYTORA dla I klasisty poszukuję. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 31-6 (5357

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNA korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1. skrytka 163. (2467

ZGUBY

ZGUBIONO portfel z dokumentami: dowód osobisty, legitymację ubezpieczeniową, przepustkę zakładową na nazwisko Bagniewski Bogusław Bydgoszcz (5292

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 274 na nazwisko Bożyk Stanisław Bydgoszcz. (5348

RÓŻNE

DOKTOROWI JONSCHEROWI za ofiarną i bezinteresowną pomoc za uratowanie życia naszemu ukochanemu synowi składamy tą drogą serdeczne podziękowanie Jaruszewscy. (5221